



W imieniu Polaków na Ukrainie

Від імені поляків України

Obserwując wydarzenia na wschodzie Ukrainy, my – miejscowi Polacy, nie możemy stać biernie wobec tego co się dzieje z naszą Ojczyzną, skropioną krwią powstańców styczniowych, żołnierzy Wojska Polskiego broniących «Naszej i Waszej Wolności», ofiar represji NKWD w latach 30. XX wieku i bratobójczego konfliktu na Wołyniu w latach 1943-44.

Спостерігаючи за подіями на Сході України, ми, місцеві поляки, не можемо стояти осторонь щодо трагедії, яка розгортається на нашій Батьківщині, окропленій кров'ю січневих повстанців, солдатів Війська Польського, які боронили «Вашу та Нашу Свободу», жертв репресій НКВС у 30-х роках ХХ сторіччя, та братовбивчого конфлікту на Волині в роках 1943–44.

Dziś Ukraina, państwo którego obywatelami jesteśmy także my – etniczni Polacy, mieszkający tutaj z dziada-pradziada, stoi chyba przed największym wyzwaniem w całej historii swojego istnienia na mapie świata. Rosyjski agresor, nie reagując na wyrazy «zaniepokojenia» ze strony krajów Europy i USA, dzień za dniem pomaga wspieranym militarnie przez niego separatystom rozszerzać kontrolowaną przez nich strefę na Donbasie, równając z ziemią coraz to nowe miasta i wsie...

Wbrew opiniom wielu ekspertów, Putin nie zatrzymał się na Krymie. Sztucznie zainicjowana przez rosyjskie służby specjalne rebelia w Doniecku i Ługańsku, już pochłonęła tysiące ofiar, także polskiego pochodzenia. Do walki ze wspieranymi militarnie i finansowo prorosyjskimi terrorystami wstąpi z bronią w rękę nasi rodacy – Polacy z Mościsk, Lwowa, Żytomierza i Krasilowa oraz innych miejscowości. W nierównej bitwie oni ramię w ramię z Ukraińcami, Białorusinami i przedstawicielami innych narodowości, także etnicznymi Rosjanami, zamieszkującymi żyzną ukraińską ziemię, bronią możliwości

swobodnego rozmawiania w języku ojczystym, modlenia się w tym kościele, do którego uczęszczali nasi babcie i dziadkowie. My, etniczni Polacy, robimy to z myślą także o kraju swoich przodków – ukochaną Polskę.

Pragniemy odpowiedzialnie ogłosić wszem i wobec, że my – Polacy na Ukrainie jednoznacznie i jednoznacznie UZNAJEMY ROSJĘ ZA AGRESORA, A SEPARATYSTYCZNE REPUBLIKI, DONIECKĄ I ŁUGAŃSKĄ, ZA ORGANIZACJE TERRORYSTYCZNE. Zwracamy się do polskiego parlamentu, a także innych parlamentów europejskich by też uchwalili podobną decyzję w oparciu o wartości demokratyczne i chrześcijańskie, które są filarami pokojowego współistnienia większości cywilizowanych krajów na świecie.

Ten apel jest wspólną inicjatywą Partii Polaków Ukrainy «Solidarność» (prezes Stanisław Kostecki) oraz największych organizacji społecznych, zrzeszających osoby polskiego pochodzenia na Ukrainie – Federacji Organizacji Polskich (prezes Emilia Chmielowa) i Związku Polaków (prezes Antoni Stefanowicz).

Сьогодні Україна, держава, громадянами котрої є також і ми – етнічні поляки, які мешкають тут із діда-прадіда, стоїть перед чи не найбільшим викликом в історії свого існування. Російський агресор, не реагуючи на заклики до миру й «занепокоєння» зі сторони країн Європи та Сполучених Штатів Америки, щоденно надає мілітарну підтримку сепаратистам, що крок за кроком розширюють контрольовану ними територію на Донбасі, застосовуючи тактику «випаленої землі» до церковних міст і сіл...

Не зважаючи на висновки та прогнози багатьох експертів, Росія не зупинилася на Кримському півострові. Штучно ініційоване російськими спецслужбами «повстання» сепаратистів у Донецьку й Луганську вже поглинуло тисячі жертв, зокрема й польського походження. На боротьбу з проросійськими терористами піднялися наші земляки – поляки з Мостиськ, Львова, Житомира та Красилюва... У нерівній боротьбі пліч-о-пліч з українцями, білорусами, українськими росіянами і представниками багатьох інших національностей, які живуть на родючій українській землі, боронять

можливість вільно розмовляти рідною мовою, молитися в тій церкві або тому костелі, до якого ходили наші бабусі та дідуся. Ми, етнічні поляки, робимо це також із думкою про країну наших предків – Польщу.

У зв'язку з цим, прагнемо відповідално заявити, що ми, поляки в Україні, одногослосно й однозначно ВИЗНАЄМО РОСІЮ КРАЇНОЮ АГРЕСОРОМ, А СЕПАРАТИСТСЬКІ, ТАК ЗВАНІ ДОНЕЦЬКУ ТА ЛУГАНСЬКУ, РЕСПУБЛІКИ – ТЕРОРИСТИЧНИМИ ОРГАНІЗАЦІЯМИ. Звертаємося до польського парламенту, а також парламентів інших європейських країн із проханням ухвалити подібне рішення, опираючись на демократичні та християнські цінності, які є основами мирного співіснування більшості цивілізованих країн.

Це звернення – спільна ініціатива Партії поляків України «Солідарність» (голова Станіслав Костецький), а також найбільших громадських організацій, які об'єднують осіб польського походження, – Федерації польських організацій в Україні (голова Емілія Хмельова) та Спілки поляків України (голова Антоні Стефанович).

75 років тому почалася депортація військових осадників

Minęło 75 lat od początku deportacji osadników wojskowych



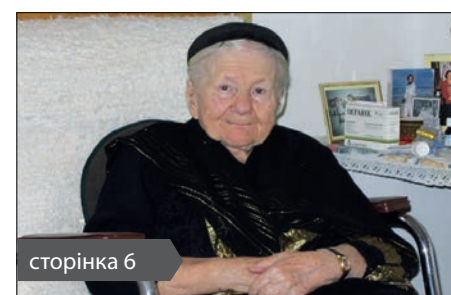
У Рівному зведуть пам'ятник польським легіонерам

W Równem będzie pomnik polskim legionistom



Врятувала понад 2,5 тис. дітей

Uratowała ponad 2,5 tys. dzieci



Українець виграв конкурс «Інтерстудент»

Ukrainiec wygrał konkurs Interstudent



Стипендія імені Кшиштофа Скубішевського

Stypendium im. Krzysztofa Skubiszewskiego

STYPENDIUM I DOTACJA
IMIENIA KRZYSZTOFA SKUBISZEWSKIEGO 2015

*Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej (1989–1993),
pierwszego ministra spraw zagranicznych po odzyskaniu Niepodległości*

сторінка 8

Осадники wojskowi

Jedną z najliczniejszych grup obywateli Rzeczypospolitej, którzy mieszkali na Wołyniu i doświadczyli tu prześladowań ze strony władz radzieckich, byli osadnicy wojskowi. 10 lutego minęło 75 lat od początku ich deportacji na Syberię i do Azji Środkowej.

Осадники pojawili się na tych ziemiach po 17 grudnia 1920 r. W tym dniu Sejm jednogłośnie przyjął ustawę o nadawaniu ziemi polskim żołnierzom i ochotnikom na Kresach Wschodnich. Należała ona wcześniej do rosyjskiego skarbu, były to także niektóre dobra duchowne i klasztorne oraz polskie folwarki. Ziemię przyznawano biorąc pod uwagę strategię wojskową, wskutek czego wzdłuż polsko-radzieckiej granicy została stworzona linia obrony. Ćwiczenia wojskowe oraz działalność licznych stowarzyszeń wojskowych podtrzymywały w należytej gotowości bojowej osadników wojskowych.

Problemy, na które napotykały gospodarstwa osadników oraz kryzys gospodarczy w latach 30-tych. spowodowały swoisty «dobór naturalny», wskutek którego tylko dobrzy gospodarze potrafili przekształcić swoje folwarki na rentowne. Dużo osadników wojskowych po objęciu przez nich stanowisk w urzędach państwowych i w samorządach sprzedawało lub oddało w wynajem swoje ziemie. Byli to m.in. nauczyciel ze wsi Niwieck w Gminie Dubrowickiej (obecnie rejon dubrowicki) E. Chlebnik, sekretarz Wydziału Finansowego w Magistracie miasta Równe K. Kawiecki, pracownik ochrony Lasów Państwowych w Leśnictwie Kisoryckim (obecnie wieś Kisorycze w rejonie rokytnińskim) W. Bagiński, starosta Gminy Sudobickiej (teraz wieś Sudobicze w rejonie dubieńskim) T. Wegscheider, starszy zwrotniczny stacji Zdobunów S. Lebeda oraz konduktor P. Nowak, komendant posterunku policji na stacji Zdobunów W. Jakuszewski, wójt Bereżnicy (obecnie rejon dubrowicki) I. Smoleński i inni. W przededniu II wojny światowej, co ósmy osadnik na Kresach Wschodnich był pracownikiem samorządowym. W województwie wołyńskim natomiast urzędnikami zostało 38,1 % osadników wojskowych.

Według danych statystycznych Wydziału Ustroju Rolnego w Rówieńskim Obwodowym Zarządzie Rolnictwa największa liczba – 615 – gospodarstw osadniczych na terenie obecnego obwodu rówieńskiego w 1939 r. istniała w powiecie rówieńskim. Na drugim miejscu znalazł się powiat dubieński – 479 gospodarstw. Najmniejsza liczba była w powiecie sarnieńskim – 101 gospodarstw.

Radzieckie dokumenty partyjne z 1940 r. podają inną statystykę, według której w dniu 17 września 1939 roku na terenach, które później weszły do obwodu rówieńskiego, było 1709 gospodarstw osadniczych posiadających 26 061 ha ziemi.

Początek II wojny światowej postawił kres spokojnemu życiu polskich osadników. Jako rezerwiści Wojska Polskiego zostali oni w większości zaciągnięci do wojska. Pozostali byli odpowiedzialni za ochronę bezpieczeństwa i porządku na terenie regionu. To właśnie oni, nie czekając na rozkaz władz państwowych, walczyli z oddziałami Armii Czerwonej, które 17 września 1939 r. zaczęły okupację Rówieńskiego. 19 września 1939 r. osadnicy z bronią w ręku wystąpili przeciw jednostkom wojsk radzieckich, które weszły do Kłewania, a w nocy z 19 na 20 września 1939 r. na stacji Iwaczki (obecnie rejon zdobunowski) ostrzelali pociąg wojskowy wiozący czerwonoarmistów.

Ukraińcy zamieszkujący miejscowości, w których jeszcze zanim weszła Armia Czerwona rozbrojono posterunki policji i stworzono z miejscowych aktywistów tymczasowe organy władzy radzieckiej, bali się, że zostaną zaatakowani przez mieszkańców sąsiadujących z nimi osad wojskowych. Mieszkańcy Bereżnicy stworzyli Gwardię Czerwoną dla ochrony wsi przed uzbrojonymi osadnikami ze wsi Antonin, Zarzeczyca, Niwieck. Podobna sytuacja miała miejsce we wsiach Zdobica (obecnie rejon zdobunowski) oraz Tajkury w powiecie zdobunowskim (obecnie rejon rówieński), gdzie uzbrojeni osadnicy grozili miejscowym Ukraińcom.

Władze radzieckie zaliczyły polskich osadników do wrogów ludu. Słowa Chruszczowa «Osadnik to policjant w

przebraniu chłopskim» zabrzmiały jak wyrok tej grupy społecznej.

W dokumentach NKWD zawarta jest informacja o tym, że na terenie powiatu rówieńskiego największe zainteresowanie wzbudza osada Krechowicka zamieszkała wyłącznie przez zdemobilizowanych podoficerów 1 Pułku Ułanów Krechowickich. W sprawozdaniu podano: «Prawie wszyscy osadnicy zachowują ścisłe więzi z pułkiem, dowództwo którego często bywa w osadzie... Zainteresowanie tą osadą wykazuje rząd – w 1929 roku w uroczystościach otwarcia domu «ludowego» uczestniczył prezydent RP Mościcki...». Zdaniem funkcjonariuszy organów ścigania taka uwaga do osady była spowodowana jej specjalną misją – wykonywaniem zadań dywersyjnych, szpiegowskich itd. NKWD Radzieckiej Ukrainy stworzyło listę osad wojskowych wymagających szczególnej obserwacji. Na Rówieńszczyźnie na tę listę trafiło 3 osady w powiecie kowelskim (zamieszkane przez 20 rodzin), 11 – w powiecie rówieńskim (560 rodzin), 7 – w powiecie zdobunowskim (146 rodzin), 2 – w powiecie dubieńskim (35 rodzin). Uznając osadników za zagrożenie władze radzieckie rozwinęły akcję propagandową mającą na celu szczucie osadników. Już we wrześniu 1939 r. do więzień radzieckich trafiło dużo przedstawicieli tej grupy społecznej. Co prawda wkrótce większość została wypuszczona.

Osadnicy znaleźli się w pułapce – między sowieckimi organami represyjnymi, a miejscową ludnością ukraińską. W ramach akcji propagandowych władze radzieckie nawoływały do walki z panami na wszelkie sposoby: za pomocą siekier, wideł, kos. Aby uniknąć śmierci, mieszkańcy niektórych osad w nocy chowali się w lesie, inni, uzbrojeni się w broń z miejscowych posterunków policyjnych, po kolei ochraniali wsie. Jednocześnie niektóre rodziny ukraińskie pomagały osadnikom, chowając ich przed swoimi rodakami. Zdarzało się także zbieranie podpisów wśród miejscowych Ukraińców na rzecz więzionych osadników. Np. prawie wszyscy mieszkańcy wsi Studzianka w Powiecie Dubieńskim (obecnie rejon dubieński) podpisali 17 grudnia 1939 r. list adresowany do wydziału NKWD w Dubnem. Bronili w nim pułkownika rezerwy F. Dziewickiego, przekonując kierownictwo NKWD, że on «w ciągu 20 lat życia w Studziance nikogo nie obrażał i w czym mógł starał się pomóc...». Mieszkańcy osady Traugutówka w Gminie Rafałowskiej próbowali uratować od więzienia K. Pawelczyka. Potraktowano go jako osadnika dlatego, że razem z rodziną mieszkał w domu swojego brata osadnika. W archiwach można spotkać także zachowane donosy. Adresowane były do rejonowych oddziałów NKWD: «...Nogaj Jan, Skrzypek Wacław i Pawlak Marcin zostali przysłani tu w 1921 r. przez polskie władze... Ich celem, podobnie jak celem wszystkich osadników wojskowych była polonizacja miejscowej ludności, i obserwacja nas. Generalnie to na nich opierało się państwo polskie na zachodnich rubieżach ziem ukraińskich».

Jak tego wymagały tymczasowe radzieckie władze partyjne jesienią 1939 r. w wsiach zostały utworzone komitety chłopskie. Prowadziły one konfiskatę majątków osadniczych, zagospodarowując je według własnej wizji. Np. przedstawiciele tymczasowych organów władzy w osadzie Bolesławice w powiecie rówieńskim postanowili znacjonalizować najpierw konie, krowy i inne bydło, zostawiając jedną krowę wyłącznie tym rodzinom, w których były dzieci. W domu każdego osadnika przymusowo zameldowano jedną ukraińską rodzinę. W osadzie Krechowickiej, położonej w tym samym powiecie, komitet chłopski podjął decyzję o tym, żeby najbogatsi osadnicy w ciągu kilku dni wyprowadzili się ze swoich gospodarstw.

21 grudnia 1939 r. Biuro Polityczne uchwaliło zaproponowaną przez KC Komunistycznej Partii Bolszewików Ukrainy decyzję o wykorzystaniu mienia osadniczego. Dotyczyła ona wszystkich ziem, należących do osadników, oprócz

Військові осадники

Однією з найчисельніших категорій громадян Польщі, які жили на Волині та постраждали від дій радянської влади, стали військові осадники. 10 лютого минуло 75 років із початку депортації їх у Сибір та Середню Азію.

Осадники з'явилися на теренах Західної України після 17 грудня 1920 р., коли Сейм Польщі одногolosно прийняв рішення про надання військовим осадникам права на безкоштовне отримання земельних наділів у так званих Східних Кресах. Земля, яку їм надавали, належала раніше російській казні, частина – колишнім монастирям, шляхті. Розселення осадників здійснювалося з урахуванням військової стратегії, і таким чином було створено превентивну оборонну лінію вздовж радянсько-польського кордону. Регулярні військові навчання й діяльність численних військових товариств підтримували на належному рівні їхню військову підготовку.

Проблеми перших років існування осадницьких господарств та економічна криза 30-х років стали своєрідним «природним добром», після якого лише вправні господарі зуміли зробити свої господарства рентабельними. Чимало військових осадників, отримавши посади в державних органах влади, освіти, органах місцевого самоврядування, продали або віддали свої землі в оренду. Серед таких вчителів із села Нивецьк Дубровицької гміни (нині Дубровицький район) Е. Хлебник, секретар фінвідділу магістрату міста Рівне К. Кавецький, працівник державної лісової охорони Кисорицького лісництва (нині село Кисоричі Рокитнівського району) В. Багінський, староста Судобицької гміни (нині село Судобичі Дубенського району) Т. Вежайдер, старший стрілочник станції Здобунів С. Лебеда та кондуктор П. Новак, комендант постерунку поліції станції Здобунів В. Якушевський, вїт села Бережниця (нині Дубровицький район) І. Смоленський та ін. Напередодні Другої світової війни кожен восьмий осадник на Східних Кресах був задіяний у роботі місцевих органів самоврядування. У Волинському воєводстві частка військових колоністів на державних посадах складала 38,1 %.

За статистичними звітами відділу землеустрою Рівненського обласного управління сільського господарства найбільша кількість осадницьких господарств станом на 1939 р. існувала на території Рівненського повіту – 615, на другому місці був Дубенський повіт з 479-ма осадницькими господарствами. Найменша кількість осадників була в Сарненському повіті, їм належало всього 101 господарство.

Дещо відрізняється статистика з радянських партійних документів 1940 р., за якими станом на 17 вересня 1939 р. на території, яка увійшла до Рівненської області, нараховувалося 1 709 осадницьких господарств, яким належало 26 061 га землі.

Початок Другої світової війни поставив крапку на спокійному, розміреному житті польського осадництва. Переважна його більшість, як резервісти Польської армії, була призвана до війська. Ті ж, що залишилися, несли відповідальність за організацію правопорядку в населених пунктах краю. Саме вони, не чекаючи розпоряджень від влади, стали на перешкоді частинам Червоної Армії, які 17 вересня 1939 р. почали масштабну окупацію Рівненщини. 19 вересня 1939 р. осадники зі зброєю в руках зустріли частини радянських військ, що вступили до містечка Клевань. А в ніч із 19 на 20 вересня 1939 р. вони обстріляли військовий потяг із червоноармійцями на станції Івачків (нині Здобунівський район).

Укraiнці, жителі населених пунктів, де ще до приходу Червоної армії було розброєно постерунки поліції та встановлено тимчасові органи радянської влади з місцевого активу, боялися розправи від мешканців сусідських військових осад. Жителі Бережниць Сарненського повіту (нині Дубровицький район) створили Червону гвардію для охорони села від озброєних осадників із сіл Антонин, Заріччя й Нивецьк. Подібна ситуація виникла в селах Здовбиця (нині Здобунівський район) і Тайкури Здобунівського повіту (тепер Рівненський район), де озброєні осадники погрожували розправами місцевим українцям.

Із приходом радянської влади польських осадників зарахували до ворогів. Репліка «Осадник – поліцей в одязі селянина», виголошена М. Хрущовим, стала фактично вироком цій суспільній групі.

У документах НКВС зазначалося, що серед військових колоній на території Рівненського повіту найбільший інтерес представляє колонія Креховецька, заселена виключно демобілізованими підofiцерами 1-го уланського полку. У звіті вказувалося: «Майже всі осадники колонії підтримують тісний зв'язок із полком, командування якого періодично відвідує колонію... Цією колонією цікавиться й уряд – у 1929 р. на відкритті колонією «народного» дому останню відвідував президент Польщі Мосціцький...» На думку співробітників карально-репресивних органів така увага до осадки була зумовлена її спеціальним призначенням – виконанням диверсій, завдань шпигунського характеру та ін. НКВС УРСР складало список військових осад, які вимагали особливої уваги. На Рівненщині в цей список потрапили 3 колонії Костоїльського повіту, в яких проживало понад 20 сімей, 11 колоній Рівненського повіту з понад 560-ма осадницькими родинами, 7 осад Здобунівського повіту, в яких мешкало 146 сімей, і дві осадки Дубенського повіту з 35-ма родинами. Сприймаючи військових осадників як реальну загрозу, радянська влада розгорнула масштабну пропагандистську акцію для цькування місцевих осадників. Вже у вересні 1939 р. до радянських в'язниць потрапило чимало представників цієї соціальної групи, але згодом більшість із них звільнили.

Осадники опинилися в лещатах між карально-репресивними органами та місцевим українським населенням. Радянська влада проводила пропагандистські акції, у яких закликала боротися з панамі хто чим може: сокирами, вилами, косами. Аби уникнути фізичної розправи, жителі деяких осад у нічний час переховувалися в найближчих чагарниках і лісах, інші ж по черзі несли нічну варту в осадах, озброєні вогнепальною зброєю з місцевих постерунків поліції. У той же час деякі українські родини допомагали осадникам переховуватися від свавілля своїх співвітчизників. Непоодинокими були й випадки збору підписів серед місцевих українців на користь ув'язнених осадників. Так, майже всі жителі села Студянка Дубенського повіту (тепер Дубенський район) поставили свої підписи під листом від 17 грудня 1939 р., адресованим повітовому відділу НКВС у місті Дубно на захист полковника у відставці Ф. Дзевіцького, запевняючи керівництво НКВС, що останній «упродовж 20-ти років свого перебування в Студянці ніяких образ не чинив, а чим міг старався допомогти...» Намагалися врятувати від в'язниці свого односельця К. Павельчика й жителі осадки Траугутівка Рафалівської гміни. Чоловіка зарахували до числа осадників через те, що він разом із родиною проживав у господарстві свого брата-осадника. Непоодинокими в архівних справах є листи й протилежного змісту, адресовані районним відділам НКВС: «...Ногай Ян, Скушпек Вацлав і Павлак Марцін були посаджені у 1921 р. колишньою польською владою... їх метою, як і взагалі осадників-колоністів, було ополчення місцевого населення, нагляд за нами і загалом бути оплотом польської держави на західних рубежах українських земель».

На вимогу тимчасових радянських партійних органів були створені місцеві селянські комітети, які конфісковували майно з осадницьких господарств і розпоряджалися ним на свій розсуд. Наприклад, представники тимчасових органів влади в осаді Боєславів Рівненського повіту вирішили спочатку націоналізувати коней, корів та іншу дрібну худобу, лишивши по одній корові лише для тих родин, у яких були діти. На обійстя кожного осадника було примусово приписано по одній українській родині. В осаді Креховецькій цього ж повіту селянський комітет прийняв рішення дати найзможнішим осадникам кілька днів, щоб ті без спротиву вибралися зі своїх господарств.

wcześniej zabranych przez chłopów, które przekazano na rzecz komitetów obwodowych. Komitety oddały te ziemie kołchozom i sowchozom. Konie, bydło i narzędzia rolnicze także stały się ich własnością. W konfiskowanych domach osadników zaproponowano, aby

1939 r. E. Chlebnika, osadnika ze wsi Niwieck w powiecie sarnieńskim. Po uwolnieniu z więzienia natychmiast wywieziono go wraz z rodziną do odległego regionu ZSRR. Osadników, aresztowanych przez rejonowe oddziały NKWD, w przededniu deportacji uwalniano z aresztu

21 грудня 1939 р. Політбюро затвердило пропозицію ЦК КП(б) України про викорис-тання майна осадників. Рішення стосувалося всієї землі осадників, окрім раніше розділе-ної між селянами, яку передали земельним фондам обласних комітетів для подальшого

тий черепицею хлів, жниварку, дві корови, двоє коней і 20 га землі. Така ж доля спіткала арештованого 24 грудня 1939 р. Е. Хлебніка – осадника із села Нивецьк Сарненського по-віту. Відразу після звільнення з в'язниці його разом із родиною вивезли у віддалені райо-

Відомості про облікованих осадників і службовців лісової охорони, що підлягали виселенню станом на 7 січня 1940 р. *

№ п./п.	Назва області	Обліковано для виселення				за віком			за національністю (число сімей)		після виселення лишилося	
		родин осадників	родин лісників	членів родин осадників	членів родин лісників	до 16 років	від 16 до 50 років	понад 50 років	поляків	інших	коней	корів
1.	Рівненська	1032	535	5597	2749	3831	3822	693	1379	188	1520	2814
2.	Всього в Зах. Укр.	13354	2435	70158	11900	34462	39047	8494	14055	1734	15370	25400

* **Джерело:** Галузевий державний архів Служби безпеки України, ф. 16. Секретаріат ГПУ–КГБ УРСР, оп. 33, спр. 10. Доповідні записки про хід виселення осадників і лісників із західних областей України, 20–31 січня 1940 р., арк. 24.

ulokować urzędy państwowe, szkoły, szpitale, telegrafy albo zakwaterować nauczycieli i lekarzy. Konfiskowanego mienia osadniczego użyto m.in. dla urządzenia w marcu 1940 r. Pałacu Pionierów w Równem. Niezbędne meble, dywany, instrumenty muzyczne przywieziono tu przed 15 marca 1940 r. Do końca 1939 r. na terenie obecnego obwodu rówieńskiego zostało znacjonalizowanych 26 038 ha ziem, należących wcześniej do osadników.

Na początku grudnia 1939 r. Biuro Polityczne i Rada Komisarzy Ludowych

nie prowadząc żadnego śledztwa. Głównym dokumentem zawierającym instrukcje o przygotowaniu i przeprowadzeniu specjalnej operacji wobec osadników i leśniczych, była dyrektywa komisarza spraw wewnętrznych ZSRR L. Berii z dnia 19 grudnia 1939 r. nr 5648/5. Według niej, wszystkie osiedla osadników były podzielone na dzielnice operacyjne (łącznie 76 dzielnic na terenie Ukrainy Zachodniej), na czele każdej «trójki» operacyjnej stał doświadczony pracownik NKWD. Do takiej grupy operacyjnej na Rówieńszczyźnie należeli: kierownik Obwodowego Zarządu NKWD, kapitan służby

наділення колгоспів і радгоспів. Коні, худоба та сільськогосподарський реманент з осадницьких господарств також переходили до колгоспів і радгоспів. Будинки осадників пропонували використовувати для державних установ, шкіл, лікарень, пунктів зв'язку, квартир для вчителів і лікарів. Конфіскованим майном із господарств колоністів у березні 1940 р. було, зокрема, укомплектовано Рівненський палац піонерів. Необхідна кількість меблів, килимів, музичних інструментів мала бути доставлена до 15 березня 1940 р. На кінець 1939 р. на всій території Рівненської області було націоналізовано 26 038 га

ни СРСР. Осадників, арештованих райвідділами НКВС, напередодні депортації звільняли з-під варті відразу після арешту, не провівши жодного допиту. Основним документом, що давав інструкції про підготовку та проведення спецоперації стосовно осадників і лісників, була директива наркома внутрішніх справ СРСР Л. Берії від 19 грудня 1939 р. № 5648/5. Відповідно до неї всі населені пункти, в яких мешкали осадники, були розбиті на оперативні дільниці (76 дільниць на всій території Західної України), очолені оперативними трійками з до-свідчених співробітників УНКВС. До Рівнен-

Відомості про кількість виселених осадників, лісників та осіб, що брали участь у спецоперації*

№ п./п	Назва області	Кількість населених пунктів, у яких проводилася операція	Кількість запланованих на виселення		Кількість створених опергруп	Брало участь в операції				
			сімей	осіб		оперсклад НКВС і РСМ	партактив і робітнича гвардія	червоноармійці військ НКВС	місцевий сільський актив	всього
1.	Рівненська	391	1673	8538	661	668	1433	619	4392	7112
2.	Всього в Зах. Укр.	2054	17670	93324	6699	7450	8593	5201	32828	54072

* **Джерело:** Галузевий державний архів Служби безпеки України, ф. 16. Секретаріат ГПУ–КГБ УРСР, оп. 33, спр. 10. Доповідні записки про хід виселення осадників і лісників із західних областей України, 20–31 січня 1940 р., арк. 160.

ZSRR zabrały się do przygotowań pierwszej masowej deportacji osadników i ich rodzin w odległe regiony ZSRR. 5 grudnia RKL podjęła uchwałę nr 2001–558 ss., zatwierdzoną przez Biuro Polityczne CK WKP(B), o założeniu specjalnych osad dla 21 tys. rodzin deportowanych. Według tego dokumentu, deportacja była planowana na początek 1940 r. Jednak już pod koniec grudnia zaczęło się wysiedlenie poszczególnych rodzin osadników, wobec członków których prowadzono śledztwo jako przeciw elementom społecznie niebezpiecznym. To się zdarzyło m.in. z rodziną P. Tupaja, która składała się z siedmiu osób. 31 grudnia 1939 r. zmuszono ich do pozostawienia Poniatówki w powiecie dubieńskim. Rodzina pozostawiła po sobie drewniany dwupokojowy domek, stajnię, stodołę pokrytą dachówką, żniwiarkę, dwie krowy, dwa konie i 20 ha roli. Podobny los spotkał aresztowanego 24 grudnia

bezpieczeństwa Krutow; kierownik oddziału Głównego Zarządu Ekonomicznego NKWD ZSRR, porucznik służby bezpieczeństwa Zubow; zastępcą kierownika Zarządu Milicji Robotniczo-Chłopskiej NKWD USRR, kapitan milicji Hrebczenko. łącznie we wszystkich nowoutworzonych obwodach działało 6 699 grup operacyjnych (do każdej należał jeden czekista, który był przewodniczącym, jeden przedstawiciel partii, jeden żołnierz wojsk NKWD, dwaj przedstawiciele lokalnych władz wiejskich czy gwardii robotniczo-chłopskiej, jeden lokalny działacz, który spisywał majątek i jeden przewodnik spośród zaufanych miejscowych chłopów). łącznie w operacji uczestniczyły 54 174 osoby. Funkcjonariusze NKWD konspiracyjnie spisywali osadników i leśniczych, bez ujawniania prawdziwych przyczyn. Mówili, że spis ludności przeprowadzany jest ze względu

osadницьких земель

На початку грудня 1939 р. Політбюро й Раднарком СРСР взялися до підготовки першої масштабної депортації осадників та їхніх сімей у віддалені райони СРСР. 5 грудня РНК прийняла постанову № 2001–558 сс., яку затвердило Політбюро ЦК ВКП(б), про створення спецпоселень для 21 тис. сімей осадників. Згідно з цим документом переселення планувалося на початок січня 1940 р. Але вже в кінці грудня почалося виселення окремих осадницьких родин, члени яких перебували під слідством як соціально-небезпечні елементи. Так трапилося з родиною П. Тупая, що складалася із семи осіб. 31 грудня 1939 р. їх в адміністративному порядку виселили з Понятówki Дубенського повіту. При виселенні родина залишила двокімнатний дерев'яний будинок, клуню, кри-

ської обласної оперативної трійки увійшли: начальник ОУ НКВС капітан держбезпеки Крутов, начальник відділення ГЕУ НКВС СРСР старший лейтенант держбезпеки Зубов, заступник начальника УРСМ НКВС УРСР капітан міліції Гребченко. Загалом у всіх новостворених областях було сформовано 6 699 оперативних груп (до кожної входив один чекіст, який був головним, один співробітник партапарату, один солдат військ НКВС, два представники місцевого сільського активу чи робітничо-селянської гвардії, один місцевий активіст для перепису майна й один провідник із перевірених місцевих селян). Загалом в операції взяли участь 54 174 особи. Співробітники органів УНКВС здійснювали облік осадників і лісників у суворій конспірації, не розголошуючи його справжні причини. Проведення перепису вони пояснювали необхідністю обкладання сільгосподатком

na konieczność nakładania podatku rolniczego i kampanię wyborczą do Rady Najwyższej ZSRR i USRR.

29 grudnia 1939 r. RKL ZSRR i Biuro Polityczne zatwierdziły dokumenty mające wpływ na dalszy los kolonistów. Według «Regulaminu osad specjalnych i zasady zatrudniania osadników wysiedlanych z zachodnich obwodów USRR i BSRR» i «Instrukcji LKSW ZSRR o porządku przesiedlania polskich osadników z zachodnich obwodów USRR i BSRR» Ludowy Komisariat Lasu musiał zapewnić miejsce do przyjęcia, zakwaterowania i zatrudnienia osadników, Ludowy Komisariat Komunikacji – transport deportowanych w odrębnych pociągach, Ludowy Komisariat Zdrowia – personel medyczny do każdego pociągu i obsługiwanie nowych osad. Według danych statystycznych, znalezionych w Oddziałowym Archiwum Służb Bezpieczeństwa, w dniu 7 stycznia 1940 r. na terenie obwodu rówieńskiego zarejestrowano 5 597 akt osobowych członków rodzin kolonistów i 2 749 członków rodzin leśniczych. Zgodnie z planem Wydziału Transportowego NKWD kolei w Kowlu z dnia 20 stycznia 1940 r., stamtąd należało dostawić 27 621 specjalnych osadników (w tym 7 348 – z obwodu rówieńskiego), w tym celu przygotować 935 wagonów. Na stacji Sarny planowano wyposażyć 175 wagonów wąskotorowych. Stacja Zdobunów miała dostarczyć 302 wagony dla przejazdu koleją wąskotorową i 54 dla przejazdu szeroką koleją. Milicjanci i strażnicy mieli zorganizować na terenie obwodu rówieńskiego 14 punktów odprawy kolonistów. Według rozporządzenia kierownika oddziału obwodowego NKWD dla wykonania «szczególnego zadania» w obwodzie rówieńskim z 229 pułku 13 dywizji konwojowej wojsk konwojowych NKWD, dla zapewnienia eskorty do punktu odprawy przesiedleńców specjalnych, ściągnięto 300 osób i 154 urzędników straży specjalnej 227 pułku.

Przedstawiciele partii nie ograniczyli się

wyłącznie do kontroli operacji w celu usunięcia osadników z terenów Rówieńszczyzny. Brali czynny udział w akcjach likwidacyjnych. W swoich wspomnieniach były prezes Dubieńskiego Komitetu Powiatowego W. Bezkopylny z dumą pisze, że w styczniu 1940 r. osobiście brał udział w «tajnej, zorganizowanej na szeroką skalę akcji eksmisji polskich kolonistów».

W wyniku specjalnej operacji, rzetelnie zaplanowanej i przeprowadzonej przez radzieckie władze represyjne, z obwodu rówieńskiego deportowano 7 939 osadników i leśników. Równocześnie do więzień trafiali miejscowi mieszkańcy, którzy śmieli wyrazić współczucie deportowanym osobom.

Osadników, którzy w okresie międzywojennym pełnili obowiązki urzędników i przedstawicieli lokalnych władz samorządowych, władze radzieckie uważały za niebezpieczne elementy. Zamiast deportacji do oddległych regionów ZSRR czekał na nich obóz pracy.

Sowieci piętnowali polskich osadników wojskowych jako złośliwych wrogów długo przed okupacją Ukrainy Zachodniej przez Armię Czerwoną. Po pierwsze, kierownictwo ZSRR brało pod uwagę fakt, że osadnicy uzyskali pewne preferencje od polskiego rządu za wygraną w wojnie polsko-bolszewickiej. Zniszczenie tej warstwy społeczeństwa polskiego było swoistą zemstą reżimu sowieckiego. Po drugie, osadnicy tworzyli tło społeczne, na bazie którego mógł się ukształtować ruch oporu przeciw sowietom. Prewencyjne areszty i deportacje osadnictwa pozbawiły polskie podziemie zasobów zarówno materialnych, jak i ludzkich. Po trzecie, po deportacji osadników nowe władze wzbogaciły się o ziemie i zasoby materialne, co było podstawą do tworzenia kolchozów. W tym samym czasie w oddległych regionach ZSRR wzrosła liczba bezprawnych i jednocześnie bezpłatnych pracowników.

Tetiana SAMSONIUK

ta przedwiborczą kampanię do ВР СРСР і УРСР.

29 grudnia 1939 r. Раднарком СРСР і Політбюро затвердили наступні документи, що регламентували подальшу долю осадників. «Положення про спецпоселення і працевлаштування осадників, які виселялися з західних областей УРСР і БРСР» та «Інструкція НКВС СРСР про порядок виселення польських осадників із західних областей УРСР і БРСР» вимагали від Наркомлісу забезпечити підготовку до прийому, розселення та працевлаштування осадників, від Наркомату шляхів сполучення – забезпечити перевезення окремими ешелонами, а від Наркомздраву – виділити медичний персонал для кожного ешелону та обслуговування спецпоселень. Відповідно до статистичних відомостей, наявних у Галузевому архіві СБУ, станом на 7 січня 1940 р. на території Рівненської області було обліковано з оформленням особових справ 5 597 членів родин осадників і 2 749 членів родин лісників. За планом заходів Дорожньо-транспортного відділу НКВС Ковельської залізниці від 20 січня 1940 р. вона мала перевезти 27 621 спецпоселенця (7 348 із Рівненської області), для чого потрібні були 935 вагонів. На станції Сарни планували обладнати 175 вузькоколіїних вагонів. Станція Здобунів зобов'язувалася забезпечити всім необхідним 302 вузькоколіїні й 54 ширококоліїні вагони. Крім цього, на території Рівненської області було призначено й забезпечено міліційною та стрілецькою охороною 14 пунктів завантаження осадників. Також на виконання «особливого завдання» в Рівненській області в розпорядження начальника обласного відділу НКВС із 229-го полку 13-ї конвойної дивізії конвойних військ НКВС для здійснення конвою на пунктах завантаження спецпоселенців виділили 300 осіб і 154 службовців спецохорони з 227-го полку.

Представники партійних органів не обмежувалися контролем операції щодо усунення осадників із території Рівненщини,

вони особисто брали участь у ліквідаційних акціях. У своїх спогадах колишній голова Дубенського повітового комітету В. Безкопильний із гордістю згадує, що в січні 1940 р. особисто брав участь у «таємній, широких масштабів акції з вивезення польських осадників».

Результатом добре спланованої та проведеної радянськими карально-репресивними органами спецоперації в Рівненській області стала депортація 7 939 осадників і лісників. У цей же час в'язниці почали поповнюватися місцевими жителями, що наслідилися висловити співчуття з приводу виселення осадників.

Осадників, які в міжвоєнний період працювали в державних установах чи органах місцевого самоврядування, радянська влада зарахувала до категорії соціально-небезпечних. Замість виселення до віддалених районів СРСР, вони потрапляли до виправно-трудових колоній.

Радянська влада затаврувала польських військових осадників як злісних ворогів задовго до окупації Західної України Червоною Армією. По-перше, керівництво ССРП врахувало той факт, що осадники отримали певні преференції від уряду Польщі за перемогу боротьбу в польсько-більшовицькій війні. Знищення цього прошарку польського суспільства виглядало як певний реванш радянської влади. По-друге, осадники були соціальним тлом, на основі якого міг сформуватися потужний антирадянський рух опору. Превентивні арешти й депортації осадництва позбавили польське підпілля як матеріальних, так і людських ресурсів. По-третє, депортувавши осадників нова влада збагатилася значними земельними та матеріальними ресурсами, що стали базою для створення колективних господарств. У той же час у віддалених районах ССРП збільшилася кількість безправних і водночас безкоштовних працівників.

Тетяна САМСОНЮК

5 lutego 2015r. minęło 75 lat od dnia wykonania wyroków śmierci przez Trybunał Wojskowy Ukraińskiego Frontu na mieszkańcach Rówieńszczyzny. Zginęli wówczas: sędzia Rówieńskiego Sądu Powiatowego Władysław Grocholski, komendant posterunku policji miasteczka Klewań Edmund Kastner, policjanci Borysław Chil, Borysław Graniś, Franciszek Kabaczyński, mieszkaniec wsi Grabów powiatu rówieńskiego Zenon Kondratczuk, mieszkaniec miasteczka Klewań Tychin Kozaczok, mieszkaniec wsi Derewiane powiatu rówieńskiego Wasyl Romanucha.

W rocznicę śmierci schylamy głowy i modlimy się, prosząc o wieczny odpoczynek dla niewinnych ofiar radzieckiego reżimu totalitarnego.

5 лютого 2015 р. минуло 75 років із дня приведення в дію смертних вироків, винесених Військовим трибуналом Українського фронту жителям Рівненщини: судді Рівненського повітового суду Владиславу Грохольському, коменданту постерунку поліції містечка Клевань Едмунду Кастнеру, поліціантам Бориславу Хілю, Бориславу Гранісу, Францишку Кабачинському, жителю села Грабів Рівненського повіту Зиновію Кондратчуку, жителю містечка Клевань Тихону Козачку, жителю села Дерев'яне Рівненського повіту Василю Романусі.

У роковини смерті схилимо голови та помолимося за упокій душ безневинних жертв радянського тоталітарного режиму.



Zapraszamy młodzież polskojęzyczną do wzięcia udziału w VI edycji Konkursu «Być Polakiem»

JESTEŚ MŁODYM POLAKIEM?

+

MIESZKASZ POZA GRANICAMI OJCZYZNY?

=

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE

Jeśli masz 8-25 lat, znasz język polski, ale żyjesz za granicą, lubisz Polskę i chcesz przyjechać do Ojczyzny, prześlij pracę pisemną lub multimedialną na jeden z tematów:

Grupa I - wiek 8 - 12 lat
«Bohaterowie polskich ksiązek w podróży dookoła świata»

Grupa II - wiek 13 - 15 lat
«Wnioskuje o przyznanie Orderu Uśmiechu Polce/Polakowi – ...»

Grupa III - wiek 16- 18 lat
«PRL we wspomnieniach moich najbliższych»

Grupa IV - wiek 19-25 lat

«Aby Polska flaga nigdy nie powiewała niżej niż flagi innych państw»
[słowa Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego]

Grupa V - MULTIMEDIALNA - bez ograniczeń wiekowych
«20 milionów Polaków rozsianych po całym świecie»

Aby wziąć udział w Konkursie należy:

1. Zapoznać się z tematami prac i wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej www.svyiatnatak.pl.
2. Do 31 marca 2015 roku przesłać pracę zgodnie z Regulaminem.
Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody:

- przyjazd do Polski,
- uroczysta Gala w Zamku Królewskim,
- pobyt w kraju.

Organizator:
Fundacja «Świat na Tak»,
al. Szucha 27,
00-560 Warszawa,
tel. 22 629 35 75,
bypolakiem@swiatnatak.pl

Partnerzy:
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Stowarzyszenie «Wspólnota Polska»,
Europejska Unia Wspólnot Polonijnych,
Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą,
Zjednoczenie Polek na Emigracji

Ocaleni od zapomnienia: Karol Godowski

Повернуті із забуття: Кароль Годовський

Wspomnienia kolejarza przedstawiają tragiczny obraz losów rodzin deportowanych z Równego.

«10 lutego 1940 r. o 3 godz., o świcie do mojego mieszkania wdarło się siedem osób: dwóch oficerów NKWD, trzech żołnierzy i dwóch cywili, dając mnie i mojej rodzinie 15 min. na to, by się ubrać. Mnie odsunęli i kazali siedzieć w kącie na podłodze. W tym czasie moja żona miała nie tylko sama się ubrać, lecz też ubrać troje dzieci (najstarsze dziecko miało dziewięć, a najmłodsze – trzy lata). Ona nie mogła zrobić tego szybko. Wyrwane ze snu, przestraszone dzieci zaczęły płakać.

Następnie zabrano nas z mieszkań tylko w tym, co w krótkim czasie na siebie i dzieci zdążyliśmy nałożyć. Na naszą prośbę i prośby dzieci, aby ze względu na mocne mrozy zabrać ze sobą cieplejsze ubrania i coś z żywienia, dostaliśmy złośliwą odpowiedź: «Związek Radziecki da wam wszystko, a wasze rzeczy wam przesyłamy».

Podobnie, jak wiele innych rodzin, Godowscy zostali przewiezieni pod eskortą do bursy wojskowych osadników na kolonii Grabnik w okolicach Równego (obecnie to jeden z gmachów Rówieńskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego przy ul. Ostafowa). Stamtąd 10 lutego 1940 r. o 15 godz. wszystkich wysiedleńców pod wzmocnioną eskortą przeprowadzono na stację kolejową Zdobunów i wsadzono do wagonów towarowych bez ogrzewania, po 55-60 osób w każdym. Zgodnie z ustalonym planem akcji, przybyłych na stację «specjalnych osadników» natychmiast umieszczano do wagonów i zamykano. Jak opowiada Karol Godowski, przez trzy dni, 11, 12 i 13 lutego 1940 r., zostało tam przyprowadzonych przez NKWD i milicję ponad 2 520 osób, w tym, oprócz leśniczyń i oficerów, przywieziono także żołnierzy i urzędników. 13 lutego o 21 godz. pociąg składający się z ok. 50-ciu wagonów wyruszył w kierunku Szepetówki. Wieczorem tego dnia, po raz pierwszy od czterech dni, osadnicy otrzymali po 800 gramów chleba.

Dla porównania przytoczymy kilka fragmentów instrukcji NKWD ZSRR z dnia 29 grudnia 1939 r. o porządku wysiedlenia osadników z obwodów zachodnich USSR i BSRR: «2. Osadnikom wolno zabrać ze sobą: 1) ubranie, 2) bieliznę, 3) obuwie ... 7) mały sprzęt gospodarstwa domowego... 4. Łączna waga (bagażu – aut.) nie powinna przekraczać 500 kg na rodzinę. 5. Osadników przewozi się do miejsca zakwaterowania w pociągu liczącym 55 wagonów, wyposażonych na zimę i dostosowanych do przewozu ludzi (wagonu towarowe miały być używane do przewozu większych bagaży – aut.). W każdym wagonie mieści się po 30 osób dorosłych i dzieci z ich rzeczami ... 7. W drodze na stacjach kolejowych osadnicy uzyskują jeden raz dziennie gorącą potrawę i 800 gramów chleba na osobę...».

W rzeczywistości, jak zapewnia Karol

Godowski, w ciągu dziesięciu dni podróży na Syberię deportowani tylko trzykrotnie otrzymali chleb i trochę ciepłej zupy przypominającej pomyje. Trudne warunki podróży, głód, brak sanitariatów i mróz do 50 stopni spowodowały masowe choroby wśród pasażerów. W dniu 23 lutego 1940 r. ponad 50 % podróżnych chorowało na przeziębienia i choroby przewodu pokarmowego. Od początku tej tragicznej tułaczki do 15 czerwca 1940 r. zmarły ponad 354 osoby, przeważnie dzieci i starszuszki, czyli ponad 10 % przesiedlonych. Śmierć nie ominęła też rodziny Godowskich: w drodze zachorował i wkrótce zmarł ich czteroletni syn Zdzisław.

W dziesiątym dniu pociąg przybył na bocznicę kolejową «Szabrycha», skąd przewieziono ludzi sańmi do wsi Južnoje, położonej w odległości 60 km od stacji, na terenie wyrębu leśnego, wkrótce zmarł ich czteroletni syn Zdzisław.

W dziesiątym dniu pociąg przybył na bocznicę kolejową «Szabrycha», skąd przewieziono ludzi sańmi do wsi Južnoje, położonej w odległości 60 km od stacji, na terenie wyrębu leśnego, wkrótce zmarł ich czteroletni syn Zdzisław.

Wysiedleńcy mieszkali w 18 barakach, które mieściły po 280-350 osób, były też mniejsze – na 30-40 mieszkańców. Baraki były wyposażone w piętrowe prycze, jak w wagonach kolejowych, w każdym takim «przedziale» umieszczano po 6 osób różnej płci. Lokalną administrację reprezentowali komendant Wasiliew i czterech przedstawicieli NKWD.

W ciągu pierwszych czterech dni przesiedlonych nikt nie zaczepiał. Piątego dnia zaczęli wypędzać ich do pracy w lesie. Kto nie stawiał się w pracy, nie otrzymywał kartki żywnościowej i nie miał prawa do obiadu w jadalni. Osadnicy otrzymywali wynagrodzenie w postaci żywności: codziennie po 800 gramów chleba, zupełną pszenką z rybą, czasem wydawano im 1 kg cukru i 2-3 paczki makaronu. Według normy roboczej, jedna osoba miała zebrać 6-7 metrów sześciennych drewna o wartości od 1 rubla 20 kopiejek do 2 rubli 20 kopiejek, co akurat starczało na najprostsze żywienie. Do pracy angażowano mężczyzn, kobiety i nawet dzieci od 14 lat. «Taka sytuacja pozostawała aż do momentu aresztowania amnestii. 23 lipca 1941 r. zostałem aresztowany po raz trzeci i przeniesiony do obwodu wołogodzkiego» – opowiedział Karol Godowski. – «5 września 1941 zostałem uwolniony z więzienia i wysłany na południe, do Uzbekistanu, gdzie po kilkumiesięcznym pobycie wstąpiłem do Wojska Polskiego».

Los Karola Godowskiego jest przykładem bezprawnych i okrutnych działań władz radzieckich wobec obywateli Rzeczypospolitej.

Tetiana SAMSONIUK

Спогади працівника рівненської залізниці ілюструють перебіг трагічних для осадників подій.

«10 лютого 1940 р. о 3 год. на світанку до мого помешкання вдерлося сім осіб: два офіцери НКВС, троє солдатів і двоє осіб у цивільному, давши мені й моїй родині 15 хв., щоб одягнутися. Мене відсторонили та наказали сидіти в кутку на підлозі. У той час моя дружина мала одягнути, крім себе, ще й трьох малих дітей (найстаршому з яких було дев'ять, а наймолодшому – три). Вона не могла швидко цього зробити. Розхвилювані діти, зірвані зі сну й перелякані, почали плакати.

Після цього нас забрали з помешкання тільки в тому, що за визначений час ми змогли одягнути на себе та дітей. На наші прохання і прохання дітей, щоб нам, зважаючи на сильні морози, дозволили взяти теплий одяг і щось із продуктів, нам дали зловтішну відповідь: «Советский союз даст вам всё, а ваши вещи будут высланы за вами».

Як і багато інших осадницьких сімей, родину Годовських під конвоем доправили до бурси військових осадників в урочищі Грабник – передмісті Рівного (тепер один із корпусів Рівненського державного гуманітарного університету на вулиці Остафова). Звідси 10 лютого 1940 р. о 15 год. усіх осадників під посиленням ескортом перевезли на залізничну станцію Здобунів і завантажили в товарні вагони без опалення по 55–60 осіб. Відповідно до встановленого плану заходів прибулих на станцію «спецпоселенців» негайно розміщували у вагонах і замикали. Як стверджує Кароль Годовський, упродовж трьох днів, 11, 12 і 13 лютого 1940 р., силами НКВС і міліції туди було доставлено понад 2 520 осіб, серед яких, окрім військових осадників і лісників, знаходилися військовослужбовці та представники державних органів влади. 13 лютого о 21 год. потяг, укомплектований приблизно 50-ма вагонами, вирушив у напрямку Шепетівки. Увечері цього ж дня вперше за чотири доби спецпоселенці отримали по 800 грамів хліба.

Для порівняння наведемо кілька фрагментів Інструкції НКВС СРСР від 29 грудня 1939 р. про порядок виселення осадників із західних областей УРСР і БРСР: «2. Осадникам дозволяється брати з собою: 1) одяг, 2) білизну, 3) взуття ... 7) дрібний господарський та побутовий інвентар... 4. Загальна вага (бagaжу – авт.) не повинна перевищувати 500 кг на сім'ю. 5. Відправлення осадників до місця поселення проводиться ешелонами із 55 вагонів, обладнаних по-зимовому для людських перевезень (товарні вагони мали використовуватися для перевезень громіздких речей – авт.). У кожному вагоні вміщується 30 чоловік дорослих і дітей із їхніми речами... 7. На шляху проходження по залізниці спецпереселенці-осадники одержують безкоштовно один раз на добу гарячу їжу та 800 грамів хліба на людину...»

Насправді, як запевняє Кароль Годовський, упродовж десятиденної подорожі до Сибіру

осадники лише тричі отримували хліб і трохи теплої юшки, більше схожої на помій. Складні умови транспортування, голод, антисанітарія та 50-градусний мороз спричинили масові захворювання серед пасажирів. Станом на 23 лютого 1940 р. понад 50 % пасажирів хворіло на простудні та шлункові захворювання. Від початку смертельної подорожі й до 15 червня 1940 р. померло понад 354 особи, переважно діти та люди похилого віку, тобто більше 10 % прибулих до спецпоселення. Не оминула смерть і родину Годовських: у дорозі захворів і згодом помер їхній 4-річний син Здіслав.

На десятий день ешелон прибув на бічну колію станції «Шабриха», звідки спецпоселенців саннями було перевезено в селище Южноє, що знаходилося приблизно за 60 км від станції. Розташоване посеред багнистого вирубу в лісі, воно мало свою пекарню та їдальню.

Кароль Годовський пригадує, що у спецпоселенні не було жодного медичного персоналу, який би міг надати хоч елементарну допомогу. І лише після стійких наполягань поселенців, котрі щодня хоронили когось зі своїх земляків, 16 червня до Южного прибули лікар і дві медсестри, тоді ж у бараці № 14 було об'єднано госпіталь.

Щодо побуту, то депортовані мешкали у 18-ти бараках, які вміщували по 280–350 осіб, були й менші – на 30–40 жителів. Бараки були оснащені ярусними нарами, на зразок залізничних вагонів, у кожному відсіку розміщувалося по 6 осіб різної статі. Місцеву адміністрацію представляли комендант Васильєв та чотири енкаведисти.

У перші чотири дні осадників залишили у спокої. П'ятого дня їх почали виганяти на роботу в ліс. Хто не йшов на роботу, не отримував харчову картку й не мав права на обід у їдальні. Зарплатню спецпоселенці також отримували харчами: щоденно по 800 грамів хліба, пшоняний суп із риби, іноді давали по 1 кг цукру та 2–3 пачки макаронів. Відповідно до норм виробітку одна особа мала заготовляти 6–7 кубометрів деревини за ціною від 1 руб. 20 коп. до 2 руб. 20 коп., що якраз покривало витрати на мізерне харчування. До праці були залучені чоловіки, жінки й навіть діти від 14 років. «Такий стан зберігався аж до хвилі оголошення амністії. 23 липня 1941 р. мене заарештували втретє і доправили у Вологодську область», – стверджував Кароль Годовський. – «5 вересня 1941 мене звільнили з в'язниці та відправили на південь до Узбекиської республіки, де після кількомісячного перебування я вступив у Військо Польське».

Доля Кароля Годовського – це приклад невинуватого жорстоких дій радянської влади стосовно громадян Польщі.

Тетяна САМСОНЮК



Пamięci polskich legionistów

Parafianie kościoła Świętych Piotra i Pawła w Równem uszanowali 95. rocznicę śmierci starszego szeregowego Alfreda Kelle, jedynego zidentyfikowanego polskiego legionisty, który spoczywa na Dubieńskim cmentarzu w Równem.

W wydarzeniu wzięła udział Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy. Na warcie honorowej stanęli miejscowi harcerzy. Uroczystość rozpoczęła szereg przedsięwzięć, poświęconych polskim legionistom, które mają odbyć się w Równem. Zgodnie z planami, ukończą się one na początku lipca tego roku postawieniem pomnika na Dubieńskim cmentarzu. Właśnie w lipcu 1920 r. pod Równem odbyła się znana bitwa między polskimi legionistami i armią bolszewicką. Projekt

przyszłego pomnika zostanie wystawiony na konsultację z lokalną społecznością.

Według szacunków historyków, pod bezimiennymi krzyżami na Dubieńskim cmentarzu w Równem spoczywa 326 polskich wojskowych, którzy oddali życie za niepodległość własnej ojczyzny. Pomnik powinien przypominać mieszkańcom i gościom Równego o polskich żołnierzach, którzy zginęli w walce z bolszewikami.

Jarosław KOWALCZUK

Пам'яті польських легіонерів

Парафіяни костелу Святих Петра і Павла в Рівному вшанували 95-у річницю з дня смерті старшого рядового Альфреда Келле, єдиного ідентифікованого польського легіонера, який спочиває на Дубенському цвинтарі в Рівному.

У заході взяла участь Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бжівич. На почесній варті стояли місцеві харцери. Ця урочистість започатковує ряд пам'ятних заходів, присвячених польським легіонерам, які мають відбутися в Рівному. Згідно з планами, вони завершаться на початку липня цього року встановленням пам'ятника на Дубенському цвинтарі. Саме в липні 1920 р. під Рівним відбулася відома битва між польськими легіонерами та більшовицькою армією. Нині громадськості пропо-

нується для обговорення проект майбутнього пам'ятника.

Історики припускають, що під безіменними хрестами на Дубенському цвинтарі в Рівному спочивають 326 польських військових, які віддали життя за незалежність своєї Вітчизни. Пам'ятний знак повинен нагадувати рівнянам і гостям міста про тих польських солдатів, які загинули в боротьбі з більшовиками.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

«Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat»

«Той, хто рятує одне життя, рятує весь світ»

Podczas II wojny światowej w okupowanej przez Niemców Polsce, jakakolwiek pomoc Żydom była karana śmiercią. Mimo to, znaleźli się tacy, którzy nieśli tę pomoc z narażeniem życia. Potwierdza to lista osób uhonorowanych medalem «Sprawiedliwy wśród Narodów Świata». Na tej liście znalazła się również Polka Irena Sendlerowa.

Під час Другої світової війни в окупованій німцями Польщі будь-яка допомога євреям каралася смертю. Попри це знайшлися ті, хто відважувався допомогти, ризикуючи власним життям. Це підтверджує список осіб, удостоєних медалі «Праведник народів світу». У цьому списку є також ім'я польки Ірени Сендлерової.

W tamtych warunkach udzielanie pomocy Żydom wymagało specjalnej odwagi i prawdziwej miłości bliźniego. Jedną z osób niosących pomoc żydowskim dzieciom była Irena Sendlerowa. Kim była ta cicha, zapomniana i nieznana praktycznie w Polsce przez wiele lat po wojnie bohaterka? Urodziła się w polskiej katolickiej rodzinie. Lata dzieciństwa spędziła w Otwocku niedaleko Warszawy. Ojciec, lekarz, jeden z niewielu, który leczył biednych żydowskich pacjentów, wpoił córce zasady, które stały się drogowskazem na całe życie. «Wychowana byłam w duchu, że obojętna jest sprawa religii, narodu, przynależności do jakiejś rasy – ważny jest człowiek!» – pisała w swoim zyciorysie. Nigdy też nie zapomniła słów ojca: «Jeżeli widzisz kogoś tonącego, musisz skoczyć i spróbować go uratować, nawet jeśli nie umiesz pływać».

Rok 1942. Irena Sendlerowa pracowała w Wydziale Opieki Społecznej w Warszawie, miała przepustkę do getta. Niemcy w obawie przed rozprzestrzenieniem się epidemii tyfusu, wpuszczali na jego teren polskich urzędników sanitarnych. Codziennie rano za bramą getta na ulicy, widziała żebrzące o kawałek chleba dzieci, a kiedy wracała leżały martwe na chodniku. «Nie wystarczy przemycić pod płaszczem jedzenie i lekarstwa – myślała – trzeba wyciągać te dzieci z piekła, ratować za wszelką cenę».

Wraz z grupą zaufanych ludzi zaczęła szukać sposobów przemycania dzieci poza mury. Najlepsze okazały się cztery drogi. Wykorzystano ambulans. Kierowcą sanitarki był Antoni Dąbrowski, który codziennie jeździł do getta ze środkami czystości. Dzieciom podawano środki nasenne, potem pakowano w worki i wywożono z getta jako ofiary tyfusu. Druga ścieżka ratunku prowadziła przez gmach sądów na Lesznie, który przylegał do muru getta. «Dotarliśmy do dwóch woźnych. Otwierali nam drzwi od strony getta i prowadzili przez budynek na aryjską stronę» – opowiadała Irena Sendlerowa. Tę drogę szybko jednak poznali szmalcownicy, którzy tam często polowali na ofiary. Dzieci wyprowadzano też przez piwnice domów stojących po obu stronach murów, połączonych ukrytymi przejściami. Czwartą drogą wiodła przez zajezdnię tramwajową po żydowskiej stronie. Mąż jednej z łączniczek był motorniczym. O szóstej rano znajdował w wagonie karton z uspionym dzieckiem i przewoził je na aryjską stronę. Dzieci szmuglowano również przez bramę getta: w workach i kubkach na śmieci. Elżbieta Ficowska, która od lat opiekowała się Ireną Sendlerową miała sześć miesięcy, kiedy wywieziono ją stamtąd ciężarówką, w skrzynce między cegłami.

Dzieci umieszczano u polskich rodzin, w sierocińcach i klasztorach. Bezczenna okazywała się pomoc księży, którzy wystawiali dzieciom nowe metryki. Przy przekazywaniu dzieci z getta w jej ręce, odbywały się dantejskie sceny. Trudno sobie wyobrazić dramat Matek, Ojców i ich Rodzin, którzy oddawali własne dzieci w nieznane ręce i nie mieli żadnej pewności czy będą żyli. Irena Sendlerowa opowiadając tamte wydarzenia, za każdym razem słyszała pytanie najbliższych: «Jaką dajecie gwarancję na to, że przeżyją?» Odpowiadała, że żadnej.

Ktoś zdradził. Niemcy zabrali ją na Pawiak i torturowali w okrutny sposób. Chcieli, żeby wydała dzieci, nazwiska, adresy. Organizacja Żegota cudem wyrwała ją z rąk śmierci. Gdyby

wtedy zginęła, nie udałooby się tym dzieciom przywrócić tożsamości. Tylko ona знаła miejsce zakopanych butelek, w których były dane ocalonych. Irena Sendlerowa głęboko wierzyła, że dzieci wyrwane z piekła, trafią kiedyś do swoich prawdziwych rodzin. Aby to się stało, załatwiała im fałszywe dokumenty, a prawdziwe dane spisywała na «cieniutkich bibułkach» i zakopywała w butelkach, w ogrodzie na ulicy Lekarskiej. Gdy skończyła się wojna, oddała tę listę do Komitetu Żydowskiego.

По wojnie nadal pracowała na rzecz dzieci.

Doświadczyla brutalnych przesłuchań ze strony komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa. W wyniku tortur w 1949 roku straciła dziecko. W Polsce Ludowej została zapomniana, co wydaje się co najmniej dziwne, bo razem ze swoim zespołem uratowała dwa razy więcej Żydów, niż znany na całym świecie Oskar Schindler. W 2009 roku powstał o niej film «Dzieci Ireny Sendlerowej», zrealizowany przez amerykańskiego reżysera Johna Kenta Harrisona. Film miał swoją światową premierę 19 kwietnia 2009 roku, w rocznicę wybuchu powstania w Getcie Warszawskim.

Irena Stanisława Sendlerowa podczas II wojny światowej uratowała z warszawskiego getta ponad dwa i pół tysiąca żydowskich dzieci. Pod wnioskiem o nadanie jej tytułu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata podpisało się dwadzieścia osiem tysięcy osób. W 1983 roku zasadziła drzewko w Lesie Sprawiedliwych Instytutu Yad Vashem. Dama Orderu Orła Białego. W 2007 i 2008 roku jej kandydatura była zgłoszona do Pokojowej Nagrody Nobla. Żyła w latach 1910-2008. Spoczywa na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. 15 lutego przypada 105. rocznica urodzin Ireny Sendlerowej.

Opr. Jadwiga DEMCZUK,
nauczyciel delegowany do pracy dydaktycznej za granicę
przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą



Źródło: http://dic.academic.ru/dic.nsf/ruwiki/227760

У тих умовах надання допомоги євреям вимагало особливої відваги та справжньої любові до ближніх. Однією з осіб, що допомагали єврейським дітям, була Ірена Сендлерова. Ким була ця тиха, забута та практично невідома нікому в Польщі протягом багатьох післявоєнних років героїня? Вона народилася в польській католицькій родині. Дитинство провела в Отвоцьку. Батько, лікар, який був одним із небагатьох, хто лікував бідних єврейських пацієнтів, передав доньці принципи, які були для неї дороговказом протягом усього життя. «Я виховувалася в душі, що не важлива релігія, національність, расова приналежність – важлива людина!» – писала вона згодом у своїй біографії. Також вона назавжди запам'ятала слова батька: «Якщо бачиш когось, хто тоне, ти повинна стрибнути та спробувати його врятувати, навіть якщо не вмієш плавати».

1942 рік. Ірена Сендлерова працювала в Управлінні соціального захисту у Варшаві, мала перепустку до гетто. Німці, побоюючись поширення епідемії тифу, впускали на його територію польських чиновників санітарної служби. Щоранку за брамою гетто вона зустрічала дітей, що просили шматок хліба в перехожих, а ввечері бачила їх мертвими на тротуарі. «Переносити під плащем їжу та ліки замало – потрібно витягнути цих дітей із пекла та врятувати їх будь-якою ціною».

Разом із групою довірених людей вона почала шукати способів, щоб вивести дітей за мур. Найкращими виявилися чотири шляхи. Для першого потрібна була машина швидкої допомоги. Її водієм був Антоній Домбровський, який щодня приїжджав до гетто із засобами гігієни. Дітям давали снодійне, потім пакували в мішки та вивозили з гетто під виглядом жертв тифу. Другий рятівний шлях вів через будинок суду на Лешні, який прилягав до муру гетто. «Ми налагодили зв'язок із двома прибиральниками. Вони відкривали двері з боку гетто і проводили через будинок на арийську сторону», – розповідає Ірена Сендлерова. Цю дорогу швидко знайшли «шмальцовники» (пол. szmalcownik – у період гітлерівської окупації так називали тих, хто шантажував євреїв, по-

грожуючи здати їх фашистам, якщо не заплатять – ред.), які часто полювали там на жертв. Дітей проводили також через об'єднані таємними ходами підвали будинків, що стояли по обидва боки мурів. Четверта дорога вела через трамвайне депо єврейською стороною. Чоловік однієї зі зв'язкових був водієм трамваю. О шостій ранку він знаходив у вагоні картонну коробку з приспаною дитиною, і перевозив її на арийську сторону. Дітей перевозили також у мішках та смітниках через браму гетто. Ельжбеті Фіцовській, яка протягом багатьох років доглядала Ірену Сендлерову, було шість місяців, коли її вивезли звідти у скриньці, захованій між цеглою у вантажівці.

Дітей селили в польських родинах, сиротинцях та монастирях. Неоціненною була допомога священиків, які видавали дітям нові метрики. На очах Ірени Сендлерової відбувалися дантейські сцени, коли батьки передавали дітей у її руки, щоб вона вивезла їх із гетто. Важко собі уявити драму матерів, батьків, родин, які віддавали дітей у руки незнайомій людині та не були впевнені, що діти виживуть. Розповідаючи про ті події, вона згадувала, що кожного разу чула запитання від найрідніших: «Чи ви можете гарантувати, що вони виживуть?» Відповідала, що ні.

Хтось зрадив. Німці забрали її в Пав'як (тогочасна в'язниця у Варшаві – ред.) і піддали жахливим тортурам. Вони хотіли, щоб жінка здала дітей, прізвища, адреси. Організація «Жегота» дивом вирвала її з обіймів смерті. Якби вона тоді померла, ті єврейські діти ніколи б не дізналися правди про себе та свої родини. Лише вона знала місце, де були закопані пляшки, в яких зберігалися дані тих, хто вижив. Ірена Сендлерова глибоко вірила, що діти, врятовані з пекла, колись повернуться до своїх справжніх родин. Щоб так сталося, вона давала їм фальшиві документи, а справжні дані записувала на тоненькому папері й закопувала в пляшках у саду на вулиці Лікарській. Коли закінчилася війна, вона передала цей список Єврейському комітету.

Після війни Ірена Сендлерова далі працювала на благо дітей. Вона пройшла також через жахливі допити комуністичної служби безпеки. У результаті тортур у 1949 р. втратила дитину. В Польській Народній Республіці про неї забули, що здається щонайменше дивним, тому що зі своєю командою вона врятувала вдвічі більше дітей, ніж відомий у всьому світі Оскар Шиндлер. У 2009 р. американський режисер Джон Кент Гаррісон зняв про неї фільм «Діти Ірени Сендлерової». Його світова прем'єра відбулася 19 квітня 2009 р., у річницю початку повстання у Варшавському гетто.

Ірена Станіслава Сендлерова протягом Другої світової війни врятувала з варшавського гетто понад 2,5 тис. єврейських дітей. Під заявою про надання їй звання «Праведник народів світу» підписалися 28 тис. осіб. У 1983 р. вона посадила дерево в Лісі Праведників Інституту Яд Вашем. Була нагороджена Орденом Білого Орла. У 2007–2008 рр. її кандидатуру подавали на отримання Нобелівської премії миру. Роки життя: 1910–2008. Похована на Повонзківському цвинтарі у Варшаві. 15 лютого минає 105 років від дня народження Ірени Сендлерової.

Підготувала Ядвіга ДЕМЧУК,
учителька польської мови, скерована в Україну
Осередком розвитку польської освіти за кордоном



Najlepszy student w Polsce!

Найкращий студент у Польщі!

Vitaliy Smygur ma 20 lat i studiuje na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zwykły, skromny chłopak z obwodu chmielnickiego. Jednak od niedawna stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych studentów – wygrał konkurs Interstudent dla najlepszego studenta zagranicznego w Polsce.

Віталієві Смигуру 20 років, він навчається в Університеті Марії Кюрі-Скłodовської в Любліні. Звичайний, скромний хлопець із Хмельницької області. Проте віднедавна він один із найбільш упізнаваних студентів, бо став найкращим закордонним студентом у Польщі, вигравши конкурс «Інтерстудент».



Spotykamy się w gmachu Wydziału Ekonomicznego, czyli w miejscu, gdzie uczy się Vitaliy. Na korytarzach grupki zestresowanych studentów, gdyż zaczęła się sesja. Chłopak robi dobre wrażenie – miły, skromny, uśmiechnięty, świetnie mówi po polsku, nie słyszę nawet wschodniego akcentu. Jest na trzecim roku ekonomii, działa również w studenckim Kole Naukowym Ekonomistów oraz jako wolontariusz w programie Projektor. Vitaliy otrzymał nagrodę Interstudent w wyniku decyzji Kapituły Konkursu, w kategorii studia licencjackie. Pokonał ponad 120 innych kandydatów.

Jak znalazłeś się w konkursie Interstudent?

Vitaliy Smygur: Samorząd Studentów Wydziału Ekonomicznego nominował około pięciu – siedmiu osób. Można było zgłaszać cudzoziemców prowadzących różnego rodzaju aktywność w swoim lokalnym środowisku studenckim, działających na rzecz wielokulturowości i wyróżniających się dobrymi wynikami w nauce. Okazało się, że dostałem się do kolejnego etapu. Byłem zaskoczony, nie spodziewałem się takiego wyróżnienia. Znajomi mówili, że mam szansę wygrać, głosowali na mnie przez internet. Zachęcałem swoich przyjaciół, również z Ukrainy, do tego, gdyż jedną z kategorii Interstudenta była wygrana właśnie w głosowaniu internetowym.

W styczniu ukazała się informacja o Twoim sukcesie. Co się działo, gdy dotarła do Ciebie wiadomość o wygranej?

V.S.: Otrzymałem ją mailowo. Od razu pojawiły się propozycje udzielenia wywiadu z prasą, następnie odbyło się oficjalne wręczenie nagród. Czuję się wzruszony i zaszczycony. Ten sukces stanowi dla mnie potwierdzenie, że podążam w dobrym kierunku, jeśli chodzi o mój rozwój. No i na pewno jest mocnym punktem do CV.

Były gratulacje od uczelni?

V.S.: Oczywiście, że były, uczelnia bardzo mnie wspierała, szczególnie znajomi ze studiów oraz wykładowcy. Informacja o mojej wygranej pojawiła się na stronach internetowych UMCS oraz w lokalnych mediach.

Żeby osiągnąć taki sukces, musiałeś tu najpierw trafić. Dlaczego wybrałeś Polskę?

V.S.: Od liceum chciałem iść na studia do Polski. Ważny był dla mnie wysoki poziom kształcenia, poza tym jest to kraj moich przodków. Wielu znajomych z Ukrainy studiowało tu, często opowiadali o uczelniach. Wybrałem UMCS ze względu na pochwał kolegów oraz niskie koszty utrzymania w Lublinie.

Masz polskich przodków?

V.S.: Urodziłem się na Podolu, w miejscowości, która obecnie nazywa się Gwardijskie, przed wojną to był Felsztyn, stare miasteczko z XVII wieku, które kiedyś gościło też Króla Stanisława Augusta, podczas jego podróży do Kamieńca Podolskiego. Mieszka tu sporo osób polskiego pochodzenia, ja również mam polskie pochodzenie, jestem też katolikiem. Moja babcia po stronie ojca była Polką, podobnie jak rodzice mojej mamy, którzy pochodzą z miejscowości Oleszkowce, w której do dzisiaj rozmawia się po polsku. Co prawda nie jest to mowa literacka..

Pewnie nie miałeś problemów z nauką polskiego?

V.S.: Byłem osłuchany, rozumiałem ten język, choć nigdy się nie uczyłem gramatyki. Na początku nie potrafiłem dobrze mówić, tam skąd pochodzę wymową „ą” i „ę” nikt specjalnie się nie przejmował. Uczyłem się języka czytając na głos książki, starałem się też często znajdować wśród Polaków, by móc z nimi rozmawiać.

A skąd zatem pomysł na ekonomię?

V.S.: Skończyłem liceum o profilu ekonomicznym i był to dla mnie naturalny wybór. Jestem na specjalizacji przedsiębiorstwo w gospodarce regionalnej, interesuje mnie ekonomia. Wiążę z nią swoją przyszłość choć jeszcze nie wiem, czy zostanę w Polsce, czy wrócę na Ukrainę. Nie podjąłem również decyzji, dokąd pójdę na studia magisterskie.

Oprócz studiów działasz społecznie. Skąd masz na to wszystko czas?

V.S.: Śpię po pięć-sześć godzin. Do grudnia pełniłem funkcję zastępcy prezesa w Kole Naukowym Ekonomistów. Angażuję się też w działania Projektora, czyli programu wolontariatu studenckiego.

W Polsce, szczególnie w Lublinie, studiuje coraz więcej osób z Ukrainy. Duża grupa Polaków ma do nich negatywny stosunek. Jak myślisz, skąd się to bierze?

V.S.: Każdy ma prawo wybrać swoją drogę. Dużo osób z Ukrainy przyjeżdża do Polski bo, tutaj jest więcej możliwości. Można otrzymać dobre wykształcenie, skorzystać ze szkoleń finansowanych przez Unię Europejską itp. Myślę, że powodem niechęci do Ukraińców jest, niekiedy, ich niestosowne zachowanie, ale tak dzieje się wszędzie. Te młode osoby często nie znają zasad funkcjonowania w Polsce, bo w ich środowisku było inaczej. Nie są do tego przygotowane przez uczelnię. Nie każdy wie np., gdzie można kupić bilet komunikacji miejskiej, i że należy go skasować. Na Ukrainie wygląda to nieco inaczej. A z drugiej strony spora grupa Polaków ma pozytywny stosunek do osób, które przyjeżdżają ze Wschodu, i właśnie takich miałem szczęście spotkać. Wszyscy byli ciekawi, skąd pochodzę i jaki jest mój kraj. Dla osób, które spotkałem w Polsce, nie ważne było, jakiej jestem narodowości lub jakie mam obywatelstwo, lecz to, kim i jaki jestem.

Ukraina jest obecnie w stanie wojny. Odczuwasz to, co się dzieje w Twoim kraju, będąc w Polsce?

V.S.: Zdaje sobie z tego sprawę, choć jestem daleko. Moi znajomi są powoływani do armii i walczą na Wschodzie, podobnie jak kilku moich braci... Boję się też o rodzinę.... Śledzę informacje na temat wojny, na której giną niewinni ludzie. Ubolewam nad stanem gospodarczym państwa, trzeba będzie to naprawić z 15 lat, a przecież cierpieć nie tylko gospodarka, wszystkiego nie da się naprawić. Utraconego życia nie da się przywrócić.

W kryzysowych sytuacjach uczelnia starała się pomóc ukraińskim studentom. Np. podczas trwania Euromajdanu, pozwalając wrócić nam do domów na pewien okres i obniżając opłaty za naukę. To trudny czas, ale mam nadzieję, że niebawem wojna się skończy i wszystko będzie dobrze.

Rozmawiała Agnieszka BADER

Zuстрічаємося в корпусі економічного факультету, де навчається Віталій. На коридорі можна помітити групки стурбованих студентів, адже розпочалася сесія. Хлопець справляє добре враження: милий, скромний, уśmieхнений, чудово говорить польською, в його мові не відчуваю навіть східного акценту. Навчається на третьому курсі економічного факультету, є активним членом студентського наукового кола економістів, волонтером програми «Projektor». Згідно з рішенням журі конкурсу «Інтерстудент» Віталій отримав найвищу нагороду в категорії «Бакалаврат». Переміг 120 інших кандидатів.

Як Ти опинився на конкурсі «Інтерстудент»?

Vitaliy Smygur: Студентська рада економічного факультету номінувала приблизно п'ять-сім осіб. Можна було висувати іноземців, котрі займаються різноманітною активною діяльністю в студентському середовищі, сприяють розвитку багатокультурності та добре навчаються. Виявилось, що я перейшов до наступного етапу. Я був вражений, оскільки не очікував такої відзнаки. Знайомі говорили, що я маю шанс перемогти, голосували за мене в Інтернеті. Я заохочував зробити це своїх друзів, зокрема з України, оскільки однією з категорій конкурсу «Інтерстудент» була перемога в Інтернет-голосуванні.

У січні з'явилася інформація про Твій успіх. Що сталося, коли Ти дізнався про перемогу?

V. С.: Мене повідомили про це електронною поштою. Одразу з'явилися пропозиції дати інтерв'ю для преси, згодом відбулося урочисте вручення нагород. Я був зворушеним та гордим. Цей успіх є для мене підтвердженням, що я рухаюся в правильному напрямку, якщо йдеться про мій розвиток. І, звичайно, це добрий пункт у моєму резюме.

Були вітання від навчального закладу?

V. С.: Звичайно були. Університет дуже мене підтримував, особливо особи, з котрими я навчаюся, та викладачі. Інформація про мою перемогу з'явилася на Інтернет-сторінках Університету Марії Кюрі-Скłodовської та в місцевих мас-медіа.

Щоб досягнути такого успіху, Ти мусив спочатку сюди потрапити. Чому обрав Польщу?

V. С.: Ще в старших класах я вирішив, що буду навчатися в Польщі. Для мене важливим був високий рівень навчання, до того ж це країна моїх предків. Багато знайомих навчалось тут, вони часто розповідали про навчальні заклади. Я вибрав УМКС через схвальні відгуки моїх друзів про університет та у зв'язку з невеликими витратами на проживання в Любліні.

Ти маєш польських предків?

V. С.: Я народився на Поділлі, у селі, котре нині називається Гвардійське. Його довоєнна назва – Фельштин. Це старовинне містечко, засноване в XVII столітті. Під час подорожі до Кам'янця-Подільського його відвідав король Станіслав Август. Там проживає багато людей польського походження, і я сам маю таке коріння, до того ж я католик. Моя бабуся, мама тата, була полькою, як і батьки моєї мами, які походять з Олешківців, де й нині розмовляють польською. Щоправда це не літературна мова

Ти, мабуть, не мав проблем із вивченням польської?

V. С.: Я чув і розумів цю мову, хоча ніколи не вивчав граматики. Спочатку мені не вдавалося добре говорити. Там, звідки я походжу, ніхто особливо не переймається вимовою звуків «ą» і «ę». Я вивчав мову, читаючи вголос книжки. Намагався також частіше перебувати з поляками, щоб мати можливість говорити з ними.

А як виникла ідея вивчати економіку?

V. С.: Я закінчив школу економічного профілю, тому вибір був для мене природним. Обрав спеціалізацію «Підприємство в регіональній економіці», адже цікавився економікою. З нею пов'язую своє майбутнє, хоча ще не знаю, чи залишуся в Польщі, чи повернуся в Україну. Я ще також не вирішив, де навчатимуся в магистратурі.

Окрім навчання Ти займаєшся громадською діяльністю. Як знаходиш на це все час?

V. С.: Сплю п'ять-шість годин на добу. До грудня я був заступником голови наукового кола економістів. Задіяний у діяльності волонтерської студентської програми «Projektor».

У Польщі, особливо в Любліні, навчається щораз більше осіб з України. Велика група поляків ставиться до них негативно. На Твою думку, чому так сталося?

V. С.: Кожен має право обрати власну дорогу. Багато українців приїжджає сюди, бо тут більше можливостей. Можна отримати добру освіту, брати участь у тренінгах, які фінансує Європейський Союз, тощо. Думаю, що подекуди причиною небажання бачити тут українців є їхня невідповідна поведінка, але так відбувається всюди. Часто молоді люди не знають правил поведінки та функціонування в Польщі, бо в тому оточенні, в якому вони раніше жили, все було по-іншому. Не готує їх до цього й навчальний заклад. Не кожен, наприклад, знає, де можна придбати квиток на міський транспорт і що його необхідно компостувати. В Україні це відбувається дещо по-іншому. З іншої сторони, багато поляків позитивно ставляться до тих, хто приїжджає зі Сходу. На щастя, я зустрів саме таких. Усі цікавилися, звідки я приїхав і яка моя країна. Для них не було важливо, якої я національності або яке я маю громадянство. Важливо те, ким ми є.

Україна нині перебуває в стадії війни. Відчуваєш те, що діється в Твоїй країні, перебуваючи в Польщі?

V. С.: Я це розумію, хоча й перебуваю далеко. Моїх знайомих забирають в армію, і вони воюють на Сході, так само як і кілька моїх братів... Я боюся за свою сім'ю... Стежу за інформацією про війну, на котрій гинуть невинні люди. Переживаю за економічний стан держави, його потрібно буде приводити в порядок щонайменше протягом 15 років. До того ж постраждала не лише економіка, і всього не вдасться відновити. Втрачене життя неможливо повернути.

У кризових ситуаціях мій навчальний заклад намагається допомагати українським студентам. Наприклад, під час подій Євромайдану нам дозволяли повернутися додому на певний проміжок часу, а також знизити вартість навчання. Це важкий період, однак надіюсь, що незабаром війна завершиться і все буде добре.

Розмовляла Агнешка БОНДЕР

STYPENDIUM I DOTACJA IMIENIA KRZYSZTOFA SKUBISZEWSKIEGO 2015

*Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej (1989–1993),
pierwszego ministra spraw zagranicznych po odzyskaniu Niepodległości*

**dla kandydatów z
Europy Środkowej, Bałkanów, krajów Bałtyckich,
Europy Wschodniej, Rosji, Azji Środkowej i krajów Kaukazu**



*Pod honorowym patronatem
Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej*

Stypendium umożliwi odbycie w roku akademickim 2015/2016 całorocznego indywidualnego stażu naukowego na Uniwersytecie Warszawskim lub innej uczelni w Polsce w zakresie prawa, nauk politycznych lub historii najnowszej. Celem Stypendium jest szerzenie demokracji, praw człowieka, zasad państwa prawa i poszanowania prawa w stosunkach międzynarodowych.

Stypendium jest przeznaczone dla osób, które ukończyły studia wyższe i obroniły doktorat (lub mają znaczący dorobek naukowy) lub wykazują się wysokimi osiągnięciami na rzecz dobra społecznego, w szczególności promowania demokracji i państwa prawa.

Dotacja umożliwi jej beneficjentowi trzymiesięczny lub krótszy pobyt w Polsce, który będzie miał takie same cele i będzie zorganizowany na takich samych zasadach, jak staż w ramach Stypendium.

Wnioski będą przyjmowane do
7 kwietnia 2015 r.

Dokładne informacje o
Stypendium i o Dotacji:
www.skubi.net/stypendium2015.html



Fundator Stypendium i Dotacji:

Fundacja imienia Krzysztofa Skubiszewskiego
www.skubi.net/fundacja.html

Realizator Stypendium i Dotacji:

Studium Europy Wschodniej
Uniwersytetu Warszawskiego
Tel. +48 22 55 22 555
stypendia.studium@uw.edu.pl
www.studium.uw.edu.pl

*Minister Krzysztof Skubiszewski podczas spotkania z Sekretarzem
Generalnym NATO, Manfredem Wörnerem, 21.03.1990 r., Bruksela*



STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ



UNIwersytet Warszawski

Pałac Potockich, Krakowskie Przedmieście 26/28, PL 00-927 Warszawa
Tel. 22 55 22 555; fax 22 55 22 222; e-mail: studium@uw.edu.pl; www.studium.uw.edu.pl

Tłusty Czwartek

W Polsce tegoroczny karnawał jest krótki, bo wczesne są Święta Wielkanocne. Już w dniach 5 i 6 kwietnia. A jak krótki karnawał, to wczesny Tłusty Czwartek, który w tym roku obchodzimy w dniu 12-stym lutego.

Potem, jeszcze przez tydzień można korzystać z karnawału, aby okres postu rozpocząć od Środy Popielcowej w dniu 18 lutego. A powracając do Tłustego Czwartku to do wielowiekowej tradycji należy, jakże często «obżeranie się» w tym dniu, pączkami i zjadanie, już na mniejszą skalę, faworków, zwanych popularnie, chrustem.

Tradycja ma swoje dobre, ekonomiczne, strony. Wszak w USA w Dniu Dziękczynienia masowo zjada się indyki, dzięki czemu doskonale egzystują w tym kraju hodowcy indyków. W Polsce na każdym stole wigilijnym, musi być karp, dzięki czemu 80% rocznego odłowu karpi, gospodarstwa rybne sprzedają tylko na ten jeden dzień – Wigilię Bożego Narodzenia. Zaczyna «kiełkować» hasło «Na świętego Marcina (11 listopada) na każdym stole gęśina». Warto dodać, że w tym dniu obchodzone jest Święto Niepodległości. Okazja szczególna, by na tym stole, suto zastawionym, znalazła się właśnie gęśina. Hodowcy drobiu wodnego bardzo liczą na zwiększony popyt na gęsi. Natomiast cukiernicy, mają swoje święto, właśnie w Tłusty Czwartek. Okazja, by zaprezentować swoje «pączkowe dzieła».

Do czołowych producentów pączków w Lubelskiem, należy małżeństwo Janusza i Stanisławy Sławińskich z Włodawy. Ich pączki mają niebywałe wprost powodzenie. Zrozumiałe, że dzięki przedniemu smakowi. Sławińscy każdej doby przygotowują kilkadziesiąt maksymalnie do tysiąca pączków, a na Tłusty Czwartek 30 razy więcej, czyli 30 tysięcy. I wszystkie znajdują odbiorców. W tym, jednym dniu w roku, we włodawskiej cukierni, ustawiają się kolejki po pączki. Po dobre pączki tworzą się także kolejki w cukierni mistrza cukierniczego, Wojciecha Hetmana w Chełmie, w restauracji i kawiarni «Czarcia Łapa» w Lublinie.

A jaki to jest ten dobry pączek? Taki, który po zgnieceniu, szybko wraca do swego pierwotnego wyglądu, bo złe pączki nie wracają, a tworzą zakalec.



Dobre pączki wypiekane są z reguły z przedniej mąki pszennej z dodatkiem jaj, różnych naturalnych zapachów, smażone z reguły na oleju roślinnym. Wewnątrz mają marmoladę lub powidlą, a na Tłusty Czwartek, z reguły różę. Na powierzchni lukier, a także cukier-puder. Lubelscy dziennikarze prasy, radia i telewizji, skupieni w szeregach Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, obchodzą rokrocznie, tradycyjnie «Dziennikarski Tłusty Czwartek». Na tym «pączkowym» spotkaniu, przy herbatce, pączkach i faworkach, wręczane są statuetki «Młodego Dinosauria», każdego roku, jeden wyróżniającemu się, z reguły, już emerytowanemu, dziennikarzowi. Pierwszego «Młodego Dinosauria» otrzymał w roku 2000, wówczas 72-letni, Wasz Korespondent, niżej podpisany. Od tamtego roku, grono «Młodych Dinosaurów» w Lubelskiem powiększyło się o kolejnych 15-stu. Niestety niemal połowa z nich odeszła już na wieczną wartę. W tym roku Młodym Dinozaurem został Witold Miszczak – emerytowany dziennikarz Radia, a następnie Telewizji Lublin.

Adam TOMANEK

Масний четвер

Цьогорічний карнавальний період у Польщі короткий, оскільки Великдень припадає на 5 і 6 квітня. А якщо карнавал короткий, то Масний четвер ми також святкуємо рано – 12 лютого.

як справжні мистецькі вироби.

Провідними виробниками пончиків у Люблінському воєводстві є подружжя Януша та Станіслави Славінських із Влодлави. Їхні пончики мають просто неймовірний успіх. Зрозуміло, що передусім завдяки смаку. Славінські кожного дня виготовляють від кількох сотень до тисячі пончиків, а на Масний четвер у 30 разів більше, тобто близько 30 тисяч. І всі вони продаються. Цього єдиного дня в році у їхній влодавській цукерні шикуються черги. За смачними пончиками утворюються також черги в майстра-кондитера Войцеха Гетмана в Хелмі, у ресторані й кав'ярні «Czarcia Łapa» в Любліні.

Яким має бути добрий пончик? Таким, щоб після натискання на нього він швидко повертався до початкової форми. Погані пончики не відновлюють форми, а злипаються всередині. Добрі пончики печуть, як правило, з пшеничного борошна вищого ґатунку, яєць, різних натуральних ароматизаторів, смажать на олії. Всередині вони мають мармелад або повидло, а на Масний четвер, як правило, трояндове варення. Зверху їх поливають глазур'ю або посипають цукровою пудрою.

Люблінські медійники з Товариства польських журналістів щороку традиційно святкують «Журналістський Масний четвер». На цій зустрічі за чашкою чаю, пончиками та фаворками вручають статуетку «Молодий динозавр». Щороку її надають одній людині, як правило, журналісту-пенсіонеру. Першого «Молодого динозавра» отримав у 2000 р. тоді ще 72-річний автор цього тексту. З того часу грона «Молодих динозаврів» у Люблінському воєводстві збільшилося ще на 15 осіб. На жаль, майже половина з них відійшла вже до світу вічного. Цього року «Молодим динозавром» став Вітольд Міщак – колишній журналіст радіо, а пізніше телебачення Любліна.

Адам ТОМАНЕК

Nowe zasady zapisów na rozmowę w sprawie Karty Polaka

Uprzejmie informujemy, że zapisy na rozmowę w sprawie Karty Polaka odbywają się tylko za pośrednictwem e-konsulatu.

W celu rejestracji wniosku prosimy wybrać poniższy link:
<https://secure.e-konsulat.gov.pl/Uslugi/RejestracjaTerminu.aspx?IDUSLUGI=7&IDPlacowki=83a>

Kolejne terminy rejestracji na wizytę w sprawie Karty Polaka zostaną udostępnione 16 marca 2015 r.

luck.msz.gov.pl

Нові правила реєстрації на співбесіду щодо отримання Карті поляка

Віднини записатися на співбесіду щодо отримання Карті поляка можна лише за допомогою системи e-konsulat.

Зареєструватися та заповнити анкету можна тут:
<https://secure.e-konsulat.gov.pl/Uslugi/RejestracjaTerminu.aspx?IDUSLUGI=7&IDPlacowki=83>

Інформація про наступні дати реєстрації на співбесіду щодо отримання Карті поляка буде доступна 16 березня 2015 р.

luck.msz.gov.pl



**Drogi Jubilacie
Donie Szojchetmanie,**

z dumą przyznaj się do wieku, bo wiek świadczy o człowieku.

Ogrom Twej wiedzy i doświadczenia, godne jest pozazdroszczenia.

Z okazji 80. urodzin bukiet najwspanialszych życzeń:

zdrowia, uśmiechu i szczęścia, radości każdego dnia oraz wszelkiej pomyślności

od redakcji Monitora Wołyńskiego



На Волині тестували автоматизовану систему оповіщення населення, увімкнувши понад 40 електросирен. У Луцьку працювали всі 7 електросирен, проте чимало лучан у цей день не почувли сигналу тривоги.

Na Wołyniu sprawdzano automatyczne alarmy ostrzegawcze. Łącznie zostało włączonych 40 alarmów. W Łucku działały wszystkie 7, mimo to duża część mieszkańców w tym dniu ich nie usłyszała.

У Волинській області нині проживає понад 3 тис. вимушених переселенців із тимчасово окупованих територій. Загальна сума допомоги, яку вони отримали, становить майже 400 тис. грн.

W obwodzie wołyńskim obecnie mieszka ponad 3 tys. uciekinierów przesiedlonych z okupowanych terenów. Pomoc finansową, jaką otrzymali od władz, wynosi łącznie prawie 400 tys. hrywien.

На Волині є 94 сховища, 254 протирадіаційні укриття та 481 найпростіше укриття. Проте, як показала перевірка, 15 % сховищ та понад 80 % найпростіших укриттів не готові захистити людей.

Na Wołyniu są 94 schrony przeciwlodnicze, 254 bunkry przeciwradiacyjne oraz 481 najprostszych schronów. Kontrola wykazała jednak, że 15 proc. obiektów nie zostało przygotowanych do ukrycia w nich ludzi.

Міністр енергетики та вугільної промисловості України заявив, що міністерство готове зробити все, щоб через 6–9 місяців увести в експлуатацію шахту № 10 «Нововолинська». Її почали будувати ще в 1989 р.

Minister energetyki Ukrainy poinformował, że jego resort jest gotów zrobić wszystko, żeby za 6-9 miesięcy oddać do eksploatacji kopalnię nr 10 «Nowowołyńska». Jej budowę zaczęto w 1989 roku.

Під час Днів Європи в Луцьку, що відбудуться на початку травня, планують провести освітній ярмарок, у якому візьмуть участь польські та українські внз. Молодь матиме можливість дізнатися інформацію про умови вступу, перелік документів, вартість та тривалість навчання.

Podczas Dni Europy w Łucku, które odbędą się na początku maja, planuje się targi edukacyjne, w których wezmą udział polskie i ukraińskie uczelnie. Młodzież będzie mogła dowiedzieć się o zasadach rekrutacji, wymaganych dokumentach, wysokości opłat i długości studiów.

Polacy ewakuowani z Donbasu zaczynają od zera

Евакуйовані з Донбасу поляки починають життя з нуля

Polacy ewakuowani z Donbasu w naszym kraju tak naprawdę zaczynają od zera, proces ich adaptacji będzie trwał latami. My dajemy tym ludziom wędkę, narzędzia do realizacji ich zamierzeń – mówi PAP szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafał Rogala.

Поляки, яких евакуювали з Донбасу до Польщі, починають життя з чистої сторінки. Процес адаптації триватиме ще роками. «Ми даємо цим людям вудку, інструмент для втілення їхніх планів», – розповів Польській агенції преси керівник Управління у справах іноземців Рафал Рогала.

PAP: Zakończyła się ewakuacja ze wschodniej Ukrainy 178 osób polskiego pochodzenia. Co dalej?

Шеф Urzędu do spraw Cudzoziemców Rafał Rogala: Przygotowania do tej operacji trwały wiele tygodni. W tym przypadku mamy do czynienia bardziej z przesiedleniem niż tylko z ewakuacją. W zdecydowanej większości są to osoby z polskimi korzeniami, posiadające Kartę Polaka. Na tej podstawie mogą ubiegać się o zezwolenie na pobyt stały. Daje to możliwości, które zrównują takiego cudzoziemca z obywatelem Polski we wszelkich uprawnieniach, z wyłączeniem praw politycznych.

Pobyt stały jest też bardzo istotnym preludem na drodze takiej osoby do uzyskania polskiego obywatelstwa. Niektórzy z nich już teraz są zainteresowani tym, żeby składać o nie wnioski. Widać u nich determinację pozostania u nas w kraju. Osoby te posiadają wizy, ale jest to jedynie sytuacja przejściowa. Teraz skupiamy się na legalizacji ich pobytu na terenie Polski w sposób przez nich oczekiwany. Zezwolenie to pozwoli im nie tylko na pobyt stały, ale także umożliwi skorzystanie ze świadczeń oraz wejście na rynek pracy.

Od dnia przylotu, w dwóch ośrodkach: w Łąnsku i w Rybakach, obecni są przedstawiciele wojewody warmińsko-mazurskiego. Zbierają informacje na temat tego, jaka jest formalno-prawna sytuacja tych osób, jakie dokumenty posiadają. Udało nam się zebrać już wszystkie niezbędne dane. Na miejscu jest fotograf, który robi zdjęcia do dokumentów. Wszystkie kwestie związane z legalizacją ich pobytu zakończą się w ciągu kilku dni. Te formalności są niezwykle istotne.

Jednocześnie musimy z wielką delikatnością podejść do tematu. Po pierwsze, te osoby są najzwyczajniej w świecie zmęczone. Mają za sobą kilkudniową podróż. Najpierw musieli dotrzeć do Charkowa, gdzie spędzili jakiś czas w celu wyrobienia wiz. Potem podróż samolotem do Polski i dalej do ośrodków. Teraz dajemy im odpocząć i załatwić codzienne najpilniejsze potrzeby, np. wymienić walutę w kantorach. Część osób była już w Olsztynie, gdzie zrobiła najbardziej potrzebne zakupy. Później trzeba zacząć przechodzić do konkretów.

PAP: Pobyt w ośrodkach przewidziany jest na sześć miesięcy. Na jaką opiekę mogą w tym czasie liczyć?

R.R.: Tak naprawdę ci ludzie zaczynają od zera, a proces adaptacji będzie trwał latami. My dajemy im wędkę. To są m.in. kursy językowe. Większość z nich posługuje się językiem polskim, ale jego znajomość jest różna. 180 godzin kursu to przyjęte minimum, żeby móc się porozumiewać. Ponadto przewidziane są kursy doradztwa zawodowego oraz kursy orientacyjne.

Mimo że osoby te pochodzą z naszego kręgu kulturowego, to zmiana jest dla nich dosyć istotna. Wschodnia Ukraina a Polska to politycznie, społecznie i gospodarczo różne światy. Trzeba im przekazać wiedzę na temat podstawowych faktów dotyczących naszej struktury politycznej, prawa czy szeroko rozumianego sposobu poruszania się w naszym kraju. Chodzi także o takie kwestie jak np. załatwianie spraw w urzędzie czy rozliczanie podatków. Tą szczegółową wiedzę będą im przekazywać odpowiednie osoby.

Oprócz zakwaterowania i wyżywienia, mają także zapewnioną opiekę medyczną: lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, pediatrę, internistę, ginekologa i stomatologa. Ponadto stowarzyszenie "Wspólnota Polska" wykupiło bardzo korzystną polisę ubezpieczeniową dla tych osób, m.in. zakresie hospitalizacji. W nagłych przypadkach takie osoby mogą trafić do szpitala MSW w Olsztynie. Jedna z nich już została tam

skierowana pod opiekę onkologiczną.

PAP: Wśród tych osób jest wiele dzieci. W jaki sposób będzie im zapewniona opieka oraz edukacja?

R.R.: Chodzi o ponad 50 dzieci. Prawie połowa z nich nie ma ukończonych sześciu lat. Reszta to dzieci w wieku szkolnym, głównie na poziomie szkoły podstawowej. Dzieci będą chodziły do lokalnej szkoły, ponieważ gmina ma możliwość ich przyjęcia. Są też oferty z innych gmin, które mogą przyjąć dzieci starsze, do gimnazjum i liceum. Dzieci będą mogły trafić do szkoły już od 8 lutego, wtedy kończą się ferie zimowe w woj. warmińsko-mazurskim. W ośrodku zorganizowano salę przedszkolną, gdzie najmłodsze dzieci mają zapewnioną podstawową opiekę. W najbliższym czasie będzie tam działało przedszkole. Chodzi też o odciążenie rodziców, którzy w najbliższym czasie będą musieli załatwić formalności.

PAP: Szefowa MSW Teresa Piotrowska zapewniła, że sprawa każdej osoby, rodziny będzie rozpatrywana indywidualnie...

R.R.: Każda rodzina to jest odrębny przypadek. Tutaj nie można zastosować jednego modelu czy planu dla wszystkich. Ci ludzie są nastawieni bardzo optymistycznie. Są też świadomi, że muszą się zgodzić na pewnego rodzaju utrudnienia związane z przesiedleniem. Trzeba z nimi rozmawiać, wejść w różne sfery ich życia. Oni się na to godzą, i jest to zgoda naprawdę pozytywna. Ich oczekiwania są proste: "chcemy pracować, a żeby naszą pracę odwdziżyć się Polsce". My z kolei wychodzimy z urzędniczych butów i wchodzimy w buty normalnych ludzi, którzy po prostu chcą pomóc innym. Odbieramy też bardzo dużo sygnałów od osób, które chcą wesprzeć te osoby. Chodzi m.in. o zatrudnienie czy znalezienie mieszkania.

PAP: Jaka jest rola ekspertów Urzędu do Spraw Cudzoziemców w tym przedsięwzięciu?

R.R.: Na miejscu w obu ośrodkach jest grupa naszych pracowników. Mamy unikalne doświadczenia w prowadzeniu podobnych ośrodków; wiemy, jak to wygląda od podszewki, i jak należy organizować takie placówki. Chodzi o to, żeby pobyt tych ludzi był jak najspokojniejszy i odbywał się w przyjaznej atmosferze. Mamy opracowane procedury np. jak postępować w przypadku ujawnienia choroby zakaźnej czy w przypadku przemocy. Nie wiemy jednak, z jakimi sytuacjami możemy się spotkać, dlatego musimy być przygotowani na każdą okoliczność.

PAP: Pojawiają się obawy, że jest to jednorazowa akcja i że za pół roku ci ludzie zostaną pozostawieni sami sobie...

R.R.: Kiedyś Ronald Reagan powiedział, że najlepszym programem socjalnym jest praca, i ja mocno w to wierzę. Tak naprawdę my pomagamy tym osobom usamodzielniać się, ale nie możemy ich, w cudzysłowie, ubezwłasnowolnić. To znaczy nie możemy stworzyć sytuacji, w której ci ludzie nabiorą przekonania, że ktoś będzie się nimi opiekował do końca życia, bo tak nie jest. Polska nie jest formułą państwa opiekuńczego w wydaniu Szwecji z lat 70. To jest rzeczywistość, w której każdy z nas musi sobie radzić. Państwo jest odpowiedzialne za to, żeby dać narzędzia i stworzyć takie środowisko, które będzie przyjazne dla realizacji ich zamierzeń.

Oczywiście może się zdarzyć, że komuś się nie uda; tak samo jak niektórym Polakom nie udaje się w innych państwach. Natomiast my musimy zrobić wszystko, żeby wykorzystać maksymalnie te sześć miesięcy, aby uzbroić ich w wiedzę, która będzie im potrzebna na kolejne lata. Chodzi o to, żeby mogli pracować i się utrzymać.

Drugim, ważnym elementem jest powstająca w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej polityka integracyjna cudzoziemców. To jest

PAP: Zakończyła się ewakuacja z Ukrainy 178 osób polskiego pochodzenia. Co dalej?

Керівник Управління у справах іноземців Рафал Рогала: Підготовка до цієї операції тривала багато тижнів. У цьому випадку ми маємо справу більше з переселенням, ніж виключно з евакуацією. Це здебільшого особи з польським корінням, які мають Карту поляка. На цій основі вони можуть подавати документи на дозвіл на постійне перебування. Це дає можливість ставити іноземця в рівні умови з громадянином Польщі в усіх сферах, крім політичної.

Постійне перебування – це також дуже важливий крок на шляху до отримання такою особою польського громадянства. Деякі з них вже зараз зацікавлені подачею відповідного прохання. У них помітна впевненість у бажанні залишитися в нашій країні. Ці люди мають візи, але це лише перехідний етап. Зараз ми зосереджуємося на легалізуванні його перебування на території Польщі згідно з їхніми очікуваннями. Цей дозвіл дасть їм не лише право на постійне перебування, але також можливість отримувати соціальну допомогу та увійти на ринок праці.

Із першого дня їхнього перебування у двох центрах, у Ланську та в Рибакках, там присутні представники вармінсько-мазурського воєводи. Вони збирають інформацію щодо того, якою є формально-юридична ситуація цих осіб, які документи вони мають. Нам вдалося зібрати вже всі необхідні дані. На місці є фотограф, який робить фото на документи. Усі питання, пов'язані з легалізацією їхнього перебування, завершаться протягом кількох днів. Ці формальності надзвичайно важливі.

Водночас ми повинні підійти до теми дуже делікатно. По-перше, ці особи дуже виснажені. Їхня подорож тривала кілька днів. Спершу їм потрібно було доїхати до Харкова, де вони провели якийсь час, щоб отримати візи. Потім – переліт літаком до Польщі й далі до центрів. Зараз ми даємо їм відпочити, вони мають час на щоденні термінові справи, наприклад, на обмін валюти в обмінниках. Частина людей вже була в Ольштині, де вони купили речі першої необхідності. Пізніше потрібно буде переходити до конкретних справ.

PAP: Передбачено, що перебування в центрах триватиме шість місяців. На яку допомогу вони можуть розраховувати впродовж цього часу?

Р. Р.: Насправді ці люди починають з нуля, а процес адаптації триватиме ще багато років. Ми даємо їм вудку. Це, зокрема, мовні курси. Більшість із них знає польську, але на дуже різному рівні. 180 годин курсу – це певний мінімум для того, щоб porozумітися. Крім того, передбачені курси з професійної орієнтації та з адаптації.

Попри те, що ці люди походять із нашого культурного середовища, зміни, які відбуваються в їхньому житті, досить суттєві. Східна Україна та Польща – це політично, соціально та економічно різні світи. Їм потрібно передати інформацію щодо основних фактів, що стосуються нашої політичної структури, законодавства, чи загальну інформацію про життя в нашій країні. Йдеться також про такі питання, як вирішення справ у органах влади чи сплата податків. Таку детальну інформацію їм передаватимуть відповідні особи.

Крім поселення та харчування, ці люди отримують також медичну допомогу сімейного лікаря, педіатра, терапевта, гінеколога та стоматолога. Крім того, товариство «Wspólnota Polska» купило дуже вигідний страховий поліс для цих осіб, зокрема, якщо йдеться про госпіталізацію. У разі погіршення стану здоров'я, ці люди можуть потрапити в лікарню МВС в Ольштині. Одна особа вже була направлена туди на онкологічні обстеження.

PAP: Серед цих людей є багато дітей. Яким чином їм забезпечуватимуть догляд та освіту?

Р. Р.: Мова йде про понад 50 дітей. Майже половині з них ще не виповнилося шести років. Решта – це діти шкільного віку, здебільшого на рівні початкової школи. Діти ходитимуть до місцевої школи, оскільки гміна має можливість їх прийняти. Є також пропозиції з інших гмін, які можуть прийняти на навчання старших дітей у школи II та III ступенів. Діти зможуть піти до школи вже з 8 лютого, тоді, коли закінчаться зимові канікули у Вармінсько-Мазурському воєводстві. У центрі організовано також світлицю для наймолодших дітей, де їм забезпечують базовий догляд. Невдовзі там почне працювати дитячий садок. Йдеться також про те, щоб звільнити батьків від догляду за дітьми, адже їм протягом першого часу потрібно буде зайнятися формальностями.

PAP: Міністр внутрішніх справ Тереза Пьотровська запевнила, що справа кожної особи та родини розглядатиметься індивідуально...

Р. Р.: Кожна родина – це окрема історія. Тут не можна використати одну модель чи план для всіх. Ці люди налаштовані дуже оптимістично. Вони також усвідомлюють, що повинні змиритися з певними ускладненнями, пов'язаними з переїздом. Із ними потрібно говорити, увійти в різні сфери їхнього життя. Вони на це згодні, й це справді дуже позитивна згода. У них прості очікування: «Ми хочемо працювати, щоб нашою працею віддячити Польщі». Ми, у свою чергу, виходимо з шкіри чиновників і стаємо нормальними людьми, які просто хочуть допомогти іншим. Ми отримуємо дуже багато сигналів від людей, які хочуть підтримати переселенців. Йдеться, зокрема, про працевлаштування чи пошук житла.

PAP: Яку роль виконують експерти Управління у справах іноземців у цьому процесі?

Р. Р.: На місці у двох центрах працює група наших працівників. У нас є унікальний досвід з організації роботи схожих центрів. Ми знаємо, як це виглядає від а до я і як потрібно організувати такі осередки. Йдеться про те, щоб перебування цих людей було якомога спокійнішим та підтримувалося привітна атмосфера. У нас є опрацьовані процедури, наприклад, для ситуацій виявлення заразної хвороби або в разі насилля. Однак ми не знаємо, з якими ситуаціями можемо зіткнутися, тому повинні бути готовими до всього.

PAP: З'являються побоювання, що це одноразова акція та що за півроку ці люди лишаться наодинці зі своїми проблемами...

Р. Р.: Колиś Рональд Рейган сказав, що найкраща соціальна програма – це робота, а це дуже в це вірю. Насправді ми допомагаємо цим людям стати самостійними, але не можемо охопити їх повною опікою. Тобто ми не можемо створювати ситуації, в яких ці люди будуть переконані, що хтось опікуватиметься ними до кінця життя, тому що це не так. У Польщі не діє формула соціальної країни, так як у Швеції в 70-х. Це реальність, у якій кожен із нас повинен собі якось зарадити. Держава відповідальна за те, щоб дати знаряддя та створити середовище, приязне для втілення їхніх намірів.

Звичайно, може статися, що комусь не вдасться реалізуватися, так само, як це не вдається деяким полякам в інших країнах. Натомість ми повинні зробити все, щоб максимально використати ці шість місяців, щоб озброїти їх знаннями, які будуть їм потрібні в майбутньому. Йдеться про те, щоб вони могли працювати й утримувати себе.

Інший важливий елемент – інтеграційна політика щодо іноземців, яку опрацьовує Міністерство праці та соціальної політики. Ми дуже

część naszego dobrze rozumianego interesu. Począwszy od tego, że jeśli chcemy pewne elementy demografii wzmocnić cudzoziemcami, to powinniśmy o to zadbać. Skończywszy na tym, żeby nie zakończyć tak jak np. Francuzi; mówię o drugim, trzecim pokoleniu Algierczyków czy Tunezyjczyków, którzy przyjechali do Francji i zostali pozostawieni sami sobie. Musimy zwracać uwagę na oba bieguny tego samego zagadnienia - od kwestii integracji po kwestie bezpieczeństwa.

To nie będzie tak, że gdy skończą się procedury administracyjne i ktoś zostanie obywatelem polskim, to temat się dla nas kończy. Nie. Będą organizacje pozarządowe, samorządy i mam nadzieję, że ten proces będzie kontynuowany. Naszym celem jest usamodzielnienie tych osób w naszym państwie.

PAP: Kto pomoże tym osobom w zdobyciu pracy lub mieszkania?

R.R.: Powstaje bank informacji MSW. Już zgłaszają się do nas osoby i przedsiębiorstwa, które chcą pomóc. W najbliższych dniach odbędzie się kolejne spotkanie przedstawicieli wszystkich resortów zaangażowanych w ten proces - MPiPS, MEN, MNiSW, MZ. Powstanie

też zespół roboczy pod nadzorem MSW. Chodzi o to, żeby wprowadzić te osoby na rynek pracy. Już mamy dużo zgłoszeń, jeśli chodzi np. o chęć zatrudnienia lekarzy.

PAP: Jak bardzo zmieniła się polityka migracyjna Polski w kontekście wydarzeń za naszą wschodnią granicą?

R.R.: Na wschodniej Ukrainie, mimo formalnego zawieszenia broni, trwa regularna walka. Oddziały separatystów uzupełniane są oddziałami rosyjskimi i dozbrajane. Ta sytuacja eskaluje, a nie uspokaja. Wzrasta liczba wewnętrznych przemieszczeń, którą organizacje międzynarodowe szacują na ponad 800 tysięcy. Ostatnie wydarzenia wzmogły dyskusję na temat uchodźstwa. Takie wnioski złożyło w Polsce ponad 2 tys. obywateli Ukrainy. Zarejestrowaliśmy także ogromny wzrost liczby wniosków złożonych przez Ukraińców w sferze legalizacji pobytu. Jeśli ktoś nosił się z takim zamiarem, ale się wahał, to w tym momencie ostatnie wydarzenia na Ukrainie o tym przeważały.

Rozmawiał Grzegorz DYJAK, Polska Agencja Prasowa

зацікавлені в її реалізації. Починаючи з того, що, якщо ми хочемо зміцнити демографічну ситуацію завдяки іноземцям, ми повинні про це подбати. І завершуючи тим, щоб не закінчити як, наприклад, французи. Я маю на увазі друге та третє покоління алжирців чи тунісців, які приїхали до Франції та були залишені напризволяще. Ми повинні звертати увагу на обидва полюси однієї справи – від питань інтеграції до питань безпеки.

Не буде так, що, коли закінчаться адміністративні процедури і хтось стане громадянином Польщі, тема для нас буде закрита. Ні. Будуть громадські організації, самоврядування і, маю надію, цей процес триватиме. Наша мета – зробити цих людей самостійними в нашій державі.

ПАП: Хто допоможе цим людям в отриманні роботи чи житла?

Р. Р.: Формується банк інформації МВС. До нас уже звертаються люди та підприємства, які хочуть допомогти. Протягом найближчого часу відбудеться чергова зустріч представників усіх відомств, задіяних у цьому процесі, – Міністерства праці та соціальної політики, Міністерства освіти, Міністерства науки та вищої освіти, Мі-

12 лютого 2015

Monitor
Wołyński 11

ністерства здоров'я. Буде створено також робочу групу під наглядом МВС. Йдеться про те, щоб вивести цих осіб на ринок праці. У нас уже є багато зголошень, якщо йдеться, наприклад, про працевлаштування лікарів.

ПАП: Наскільки змінилася міграційна політика Польщі в контексті подій за нашим східним кордоном?

Р. Р.: На сході України, попри формальне перемир'я, тривають постійні бої. Загони сепаратистів озброюються та підкріплюються російськими підрозділами. Ця ситуація погіршується, а не заспокоюється. Зростає кількість внутрішньо переміщених осіб, яку міжнародні організації оцінюють у понад 800 тис. осіб. Останні події викликали дискусію щодо біженців. Заяви з проханням надати такий статус у Польщі подали більше 2 тис. громадян України. Ми зареєстрували також величезне збільшення кількості заяв про дозвіл на перебування від українців. Якщо хтось мав такий намір, але вагався, то останні події в Україні додали їм аргументів.

Розмовляв Гжегож ДИЯК, Польська агенція преси

Rewolucja godności

Револуція гідності

W Centrum Kultury w Lublinie miała miejsce projekcja filmu pt. «Majdan. Rewolucja godności».

30 stycznia lublinianie mieli niepowtarzalną okazję, by obejrzeć dokument Serhija Łoznicy. Zdjęcia jego autorstwa, a także Serhija Stecenki oraz Mychajła Jelczewa, posłużyły do stworzenia filmu. Został on wyprodukowany w 2014 roku przez Ukraińców i Holendrów.

Dwugodzinny dokument przedstawia wydarzenia mające miejsce na Ukrainie od listopada 2013 roku, aż do lutego 2014. Dzięki temu widz może się dowiedzieć, dlaczego doszło do zawiązania Euromajdanu, jakie były jego założenia i konsekwencje. Film jest pozbawiony

komentarza, realizatorzy ukazali jedynie ujęcia, opatrując je, niekiedy, minimalistycznymi opisami. Akcja toczy się jedynie w Kijowie, pomijając inne części państwa. Inspiracją dla stworzenia obrazu był dokument Siergieja Eisensteina pt. «Strajk» z 1924 roku.

Film został wyświetlony w oryginalnej wersji językowej z polskimi napisami. Sala Kinowa lubelskiego Centrum Kultury w większości została wypełniona przez Ukraińców mieszkających w tym mieście.

Agnieszka BĄDER

У люблінському Центрі культури продемонстрували український документальний фільм «Майдан».

30 січня любліняни мали неповторну можливість переглянути стрічку Сергія Лозниці. Операторами фільму стали Сергій Стеценко та Михайло Єлчев.

Двогодинний документальний фільм представляє події в Україні від листопада 2013 року аж до лютого 2014 року. Завдяки цьому глядач може довідатися, що стало причиною початку Євромайдану, якими були його передумови та наслідки. У фільмі відсутні коментарі. Автори показали тільки кадри, подекуди обробивши їх мінімальними описами. Дія від-

бувається лише в Києві, оминаючи інші міста держави. На створення стрічки режисера надихнула документальна картина Сергія Ейзенштейна «Страйк» 1924 року.

Фільм продемонстрували в оригінальній мовній версії з польськими титрами. У кінозалі люблінського Центру культури зібралися переважно українці, котрі проживають у цьому місті.

Агнешка БОНДЕР

Продається автомобіль

Торги з продажу автомобіля Volvo S80, який є власністю Генерального консульства РП у Луцьку

Генеральне консульство РП в Луцьку, з місцезнаходженням у м. Луцьку на вул. Дубнівській, 226, Україна, виставляє на продаж автомобіль марки Volvo модель S80.

Автомобіль можна оглянути в період від 16 до 27 лютого 2015 р. з 09.00 до 14.00 год. на стоянці Генерального консульства РП у Луцьку на вул. Дубнівській, 226 (після попередньої домовленості за номером телефону: +380 332 280 640 – вибір телефону з меню налаштувань «секретаріат генерального консула»).

Увага! Автомобіль на момент покупки був звільнений від сплати митного збору (не розмитнений), а тому покупець буде зобов'язаний взяти ці витрати на себе.

Умови участі в торгах:

1. Зацікавлені особи подають відповідну заяву-пропозицію, яка включає:

а) прізвище, ім'я або назву (фірми), адресу й місце проживання заявника, контактний телефон та адресу електронної пошти;

б) пропонувану ціну та спосіб її оплати;

в) заяву про ознайомлення зі станом автомобіля наступного змісту: «Заявляю, що мені відомий технічний і формальний стан автомобіля, виставленого на продаж», а у разі відмови від огляду автомобіля – заяву такого змісту: «Заявляю, що беру на себе відповідальність за наслідки, пов'язані з відмовою від огляду автомобіля»;

г) заяву наступного змісту: «У випадку купівлі запропонованого на продаж автомобіля, зобов'язуюся сплатити всі необхідні митні платежі, акцизні збори і податки відповідно до українського законодавства»;

д) інші дані, які вимагає організатор торгів.

Заяви з пропозиціями потрібно подавати в закритому конверті до 14.00 год. 27 лютого 2015 р., при цьому необхідно також внести грошову заставу в касі ГК РП в Луцьку (вул. Дубнівська, 226). Крім адреси консульства, в нижній лівій частині конверта треба чітко зазначити «Торги на автомобіль».



Зразок заповнення конверта:

Торги на автомобіль

Генеральне Консульство РП в Луцьку
вул. Дубнівська, 226
43010, Луцьк

2. Умовою участі в торгах є внесення грошової застави у розмірі 10 % від стартової ціни, тобто 500 EURO, яку необхідно внести готівкою в касу консульства на вул. Дубнівській, 226 у період від 16 до 27 лютого 2015 р. з 10.00 до 14.00 год. (не пізніше 14.00 год. 27 лютого 2015 р.).

3. Застава внесена заявниками, пропозиція яких не була вибрана або відхилена, буде повернена відразу після закінчення торгів.

Застава не повертається в наступних випадках:

а) жоден з учасників торгів не запропонував мінімальну стартову ціну;

б) якщо переможець торгів відмовився від підписання договору купівлі-продажу.

У випадку невиконання формальних вимог при складанні заяв, тобто: відсутність на конверті надпису «ТОРГИ НА АВТОМОБІЛЬ», незапечатаний конверт, прострочення терміну

подання пропозицій, складання пропозиції у невідповідному місці або без попереднього внесення застави, а також подання пропозиції без необхідних даних та документів або з неповними даними та неповним комплектом документів, нерозбірливих та сумнівних документів, така пропозиція буде відхилена.

4. Відкриття конвертів із пропозиціями відбудеться у присутності комісії 3 березня 2015 р. у приміщенні Генерального Консульства РП в Луцьку на вул. Дубнівській, 226.

5. Особа, яка запропонує найвищу суму, буде негайно повідомлена й запрошена для укладання договору купівлі-продажу автомобіля. Витрати за нотаріальні дії бере на себе покупець транспортного засобу. Внесена покупцем застава буде врахована в сумі ціни.

6. Продаж не може відбутися за ціну нижчу, ніж стартова.

7. Якщо переможець торгів у 5-ти денний термін не внесе у касу консульства або на банківський рахунок консульства запропоновану суму, то він втрачає право придбання аукціонного автомобіля, а комісія запропонує купівлю автомобіля іншому заявнику, який вніс наступну найвищу цінову пропозицію.

8. Якщо дві, або більше осіб запропонують таку саму найвищу ціну, то вирішення торгів відбудеться у формі аукціону між цими претендентами на автомобіль.

9. Генеральне Консульство РП в Луцьку залишає за собою право закриття торгів без вибору будь-якої пропозиції купівлі автомобіля та без зазначення причин.

VOLVO S80, 2008 р. випуску.
Технічні характеристики:

- 5-циліндровий бензиновий двигун об'ємом 2521 куб. см.,
- потужність – 147 kW (200 КС),
- 6-ти ступінчаста автоматична коробка передач,
- колір – темно-синій,
- пробіг – 193 275 км,

Стартова ціна – 5000 EURO.



Nie żyje Andrzej Kępiński

Помер Анджей Кемпінський

6 lutego 2015 zmarł nagle redaktor Andrzej Kępiński, członek prezydium Kongresu Mediów Niezależnych.

6 лютого 2015 р. раптово помер редактор Анджей Кемпінський, член президії Конгресу незалежних ЗМІ.

Był człowiekiem bardzo utalentowanym i bardzo pracowitym. Bezkompromisowym. Obok dziennikarstwa jego największą pasją była piłka nożna, w którą grał do ostatnich dni.

Andrzej Kępiński urodził się 31 maja 1953 roku w Głuszycy koło Kamiennej Góry. Magister socjologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1972 r. pracował jako dziennikarz, był publicystą «Nowin Jeleniogórskich», «Wiadomości Elbląskich» (zastępca redaktora naczelnego), tygodnika «Wprost».

W latach 80-tych zadebiutował książkami: «Kto jest kim w Polsce – inaczej» (tom I w 1985, tom II w 1986, SW Czytelnik), «Inaczej – kto jest kim w Polsce» (AP Czas, 1989 r.).

Producent muzyki – dzieł Wojtka Jasińskiego pt. «Apokalipsa» i «Krzyżtopór» oraz «Pod włos» grupy Guliwer. Ostatnio pracował nad wystawieniem własnej bajki muzycznej pt. «Smog deszcz» (muzyka W. Jasiński, A. Kępiński, K. Smardz w aranżacji Romana Samostrokowa).

Scenarzysta, reżyser i producent filmów dokumentalnych m.in. «Czas zmiany» (2002 r.), «Tron na Majdanie Niepodległości» (2005 r.), będący pilotem filmu także przez niego wyprodukowanym «Tron na Ukrainie» (2007 r.) «Zdrada Lecha Wałęsy & Co» 2009 r., «Po prostu Isak» (2010 r.) «Mołdawianin w Kijowie» (2011 r.), «Nikt» (2012 r.).

Od 2000 r. Andrzej Kępiński dokumentował działalność Orderu Świętego Stanisława. Od 2001 r. dokumentował społeczne i polityczne przemiany na Ukrainie. Książka «Zodczyj Walentyń Isak» ukazała się po rosyjsku w 2010 r., a «Ukraina. Po obu stronach Dniestru» w 2014 r. po polsku w Wydawnictwie Zysk.

W 2011 roku powołał Polsko-Ukraiński Wędrujący Festiwal Filmowy «Bo!» W Radzie Programowej Festiwalu znaleźli się m.in. ukraiński reżyser Mychajło Illienko, pisarz Jurij Andruchowycz, Włada Karolkowa z kijowskiej wytwórni filmowej «Batyskaf», producent festiwalu w Kijowie Dmytro Ivanow, redaktor naczelny polskiego «Dziennika Kijowskiego» Stanisław Panteluk, dziennikarka Jolanta Stopka, producent festiwalu «Happy End» Piotr Żukowski. Przez 2 lata jeździł z polskimi filmami po miastach Ukrainy organizując pokazy na uniwersytetach, w domach kultury i w kinach.

Ostatnio pracował nad realizacją projektów pod roboczym tytułami: «Wołyń» (książka, film i wystawa fotograficzna) oraz «Lekcja patriotyzmu. W poszukiwaniu Rzeczypospolitej» (pełnometrażowy film i książka). «Lekcję patriotyzmu» zainspirował XII Międzynarodowy

Raid Katyński, w którym wziął udział w 2012 r. wraz z operatorem Jurą Dołgoruczką i fotoreporterem Jolanta Stopką. Książka jest już ukończona, a przyświeca jej znamienne motto «Narody dawnej Rzeczypospolitej aby przetrwać muszą się zjednoczyć».

Andrzej Kępiński był członkiem władz Kongresu Mediów Niezależnych, a także, co cenił, Kawalerem Orderu Świętego Stanisława. Do KMN przystąpił z ogromną radością, uważając że właśnie wolne media powinny promować wszędzie dyskusję na temat naszej racji stanu. I taka dyskusja musi się toczyć teraz – w kontekście aktualnej sytuacji politycznej w Europie.

Jolanta STOPKA

*Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Przyjaciela*

śp. Andrzeja Kępińskiego

*Wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim składają
Stowarzyszenie Kultury Polskiej na Wołyniu
im. Ewy Felińskiej*

oraz Redakcja «Monitora Wołyńskiego»



*Iz głębokim sumom mi otrzymali звістку про смерть
нашого Друга*

Анджея Кемпінського

*Від імені Товариства польської культури
імені Еви Фелінської*

та редакції «Волинського монітора»

висловлюємо співчуття родині та близьким

Він був дуже обдарованою та працюютою людиною. Безкомпромісною. Крім журналістики, захоплювався футболом, у який грав до останніх днів життя.

Анджей Кемпінський народився 31 травня 1953 р. в Глушиці біля Кам'яної Гори. Закінчив магістратуру із соціології в Університеті Адама Міцкевича в Познані. З 1972 р. працював журналістом, публікувався у виданнях: «Nowiny Jeleniogórskie», «Wiadomości Elbląskie» (заступник головного редактора), «Wprost».

У 80-х вийшли друком його дебютні книги: «Kto jest kim w Polsce – inaczej» (tom I – у 1985 р., том II – у 1986 р., SW Czytelnik), «Inaczej – kto jest kim w Polsce» (1989 р., AP Czas).

Був музичним продюсером робіт Войтка

Явинського «Apokalipsa» i «Krzyżtopór» та «Pod włos» гурту «Guliwer». Протягом останнього часу працював над постановкою власної музичної казки «Smog deszcz» (музика: В. Ясинський, А. Кемпінський, К. Смардз; в аранжуванні – Р. Самострокова).

Сценарист, режисер і продюсер документальних фільмів, зокрема «Czas zmiany» (2002 р.), «Tron na Majdanie Niepodległości» (2005 р.), що був піотною версією фільму «Tron na Ukrainie» (2007 р.), продюсером якого теж був він, «Zdrada Lecha Wałęsy & Co» (2009 р.), «Po prostu Isak» (2010 р.), «Mołdawianin w Kijowie» (2011 р.), «Nikt» (2012 р.).

Із 2000 р. Анджей Кемпінський описував діяльність Ордена Святого Станіслава. З 2001 р. документував соціальні та політичні зміни в Україні. Книга «Зодчий Валентин Ісак» вийшла друком у 2010 р. російською, а «Ukraina. Po obu stronach Dniestru» – у 2014 р. польською у видавництві «Zysk».

У 2011 р. заснував Польсько-український мандрівний кінофестиваль «Bo!». До Програмної ради фестивалю увійшли, зокрема, український режисер Михайло Ілленко, письменник Юрій Андрухович, Влада Каролькова з київської кінокомпанії «Батискаф», продюсер фестивалю в Києві Дмитро Іванов, головний редактор польського видання «Dziennik Kijowski» Станіслав Пантелюк, журналістка Йоланта Стопка, продюсер фестивалю «Happy End» Пётр Жуковський. Протягом двох років їздив із польськими фільмами українськими містами, організовуючи кінопокази в університетах, будинках культури та кінотеатрах.

Протягом останнього часу працював над втіленням проєктів під робочими назвами «Wołyń» (книга, фільм і фотовиставка) та «Lekcja patriotyzmu. W poszukiwaniu Rzeczypospolitej» (повнометражний фільм і книга). На «Lekcję patriotyzmu» його надихнув XII Міжнародний катинський рейд, у якому взяв участь у 2012 р. разом із оператором Юрієм Довгоруком та фоторепортером Йолантою Стопкою. Книга вже завершена. Епіграфом до неї стали слова: «Народи колишньої Речі Посполитої повинні об'єднатися, щоб вижити».

Анджей Кемпінський був членом правління Конгресу незалежних ЗМІ, а також кавалером Ордена Святого Станіслава, чим пишався. До Конгресу він увійшов із величезною радістю, вважаючи, що саме вільна журналістика повинна сприяти дискусії щодо найважливіших державних інтересів. Така дискусія повинна тривати й сьогодні – в контексті сучасної політичної ситуації в Європі.

Йоланта СТОПКА

Дрогой Przyjacielu Włodku,

składamy Ci najserdeczniejsze kondolencje z powodu odejścia mamy,

Marczuk Antoniny Arkadijwny

*Zawsze jest
przed śmiercią
nawet w łonie matki
a dalej dalej
jest już zawsze*

Przyjaciele Ukraińscy i Polscy

Дорогий друже Володимире,

ми висловлюємо Тобі найсердечніші співчуття з приводу смерті твоєї мами

Марчук Антоніни Аркадіївни.

*Завжди є
перед смертю
навіть в лоні матері
а далі й далі
є вже завжди*

Друзі українці та поляки





Informacje Lubelskie

■ W styczniu na UMCS-ie w Lublinie odbyła się dwudniowa Konferencja Naukowa «Studenci Zagraniczni w Polsce w 2015 roku». Była poświęcona umiędzynarodowieniu polskich uczelni. Podczas gali, najlepsi studenci zagraniczni studiujący w Polsce otrzymali nagrody i wyróżnienia.

■ Od 31 stycznia do 18 lutego w Lubelskiem trwają Ferie Zimowe dzieci i młodzieży. Korzysta z nich 333 tys. młodzieży. Zrozumiałe, że powinny dominować «zimowe uciechy», sanki, łyżwy, narty, zabawy na «wolnym powietrzu». Jednak z pogodą bywa różnie, toteż każda, szkoła wiejska i wiele miejskich organizuje ferie w swoich salach gimnastycznych lub krytych pływalniach – jak to jest np. w Zespole Szkół w Bychawie. Młodzież chętnie przychodzi do swej «budy», by tym razem nie uczyć się lecz zaznawać dużo, jakże potrzebnego dzieciom i młodzieży, ruchu. Na lubelskie ferie przyjechały dzieci ze Wschodniej Ukrainy – Starobielska. Zaproszono 15-ro dzieci, by choć w części zaznały spokoju, którego w wyniku brutalnej napaści Rosji, u siebie nie mają. Dzieci korzystały ze szkolnych obiektów sportowych, brały udział w różnych wycieczkach, miały zagwarantowane dobre wyżywienie, noclegi. Słowem, chociaż przez kilkanaście dni, były z dala od «piekła» przygotowanego im przez tzw. separatystów, a ściślej, przez Prezydenta Rosji Putina.

■ Wśród dzieci i młodzieży obserwuje się ostatnio zwiększone zainteresowanie grą w szachy. Wiele szkół, doceniając rolę szachów w rozwoju umysłowym młodego człowieka, organizuje naukę gry. Wśród tych placówek wyróżniają się szkoły w Puławach. Zajęcia są ciekawe i dzieci chętnie biorą w nich udział. Najpierw, poprzez bajki, ciekawe opowieści, dzieci poznają historię tej gry, a potem uczą się zasad posługiwania się szachami. To wartościowa gra, dzięki której jej uczestnicy, rozwijają się intelektualnie.

■ Ogromnym powodzeniem w Europie cieszy się tak zwana «Turystyka Regionalna». A poszczególne regiony «wabią» turystów m.in. swoją kuchnią. Mazury kojarzą się nie tylko z wrażeniami doznanyimi na tamtejszych jeziorach, także np., z rosołem z węgorem czy wędzoną sielawą. Lubelskie, każdemu przybyszowi, choćby z odległych stron, przypomni się spożywany tu cebularz, jakże smaczny, nigdzie poza Lubelskiem, niespotykany. W Zamościu zapamiętamy wspaniałe, kolorowe domy w Rynku, zresztą całe miasto Bernarda Morando. Ale ten i ów zapamięta z pewnością doskonałą «Kaczkę po zamojsku». Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie zapamiętamy z licznych jezior, ale również z karasi podawanych razem z ziemniakami w mundurkach. W Kodniu rozsmakujemy się w dziku oblepionym ciastem chlebowym.

■ Prawie 20 tys. dzieci urodziło się w ub. roku w Lubelskiem. Jest to średnia krajowa, bo najwięcej dzieci «ujrzało świat» na Mazowszu (57 tys.), na Śląsku (42 tys.) i w Wielkopolsce (37 tys.). Najgorsze wyniki ma województwo opolskie (8,5 tys.). Dla porównania, w samym Lublinie urodziło się więcej dzieci, aniżeli w całym województwie opolskim. Lublin zarejestrował w 2014 roku 8 tys. 700 dzieci. Spadła liczba zgonów. W Lubelskiem w ub. roku zmarło 16 tys. osób przy czym w poprzednim roku 2013, zgonów było więcej prawie o tysiąc.

■ W styczniu obchodzono Międzynarodowy Dzień Celnictwa. Warto wiedzieć, że największą tego typu jednostką w Polsce jest Izba Celna w Białej Podlaskiej. Obsługuje 11 przejść granicznych, posiada 16 oddziałów celnych, w których pracuje 1900 funkcjonariuszy, a będzie ich więcej, bo kierownictwo zamierza jeszcze przyjąć 60 osób. Białskopodlaska Izba Celna w 2014 roku obsłużyła ponad 12 mln podróżnych. Celnicy odprawili 4 mln samochodów osobowych i 972 ciężarówki. Działania Izby przyniosły skarbowi państwa 4 mln złotych. Celnicy przechwycili 8 mln paczek z papierosami bez polskiej akcyzy, skonfiskowali blisko 14 tys. litrów alkoholu, ujawnili 96 kilogramów heroiny na przejściu drogowym w Dorohusku. Nowym trendem przemytu jest wożenie bursztynu. Celnicy zatrzymali 170 kg bursztynu, głównie wiezionego z Ukrainy. W tym roku celnicy otrzymają nowy sprzęt, najważniejszy to skaner do prześwietlania wagonów, który stanie na przejściu kolejowym w Terespolu nad Bugiem. To będzie pierwszy tego typu rentgen na świecie, który swoim ramieniem obejmie aż trzy tory.

■ Jedną z nocy styczniowych w Lubelskiem poświęcono na Bieg «Trzecia Dycha do Maratonu» czyli trzeci Masowy bieg na 10 kilometrów. Na starcie «Dychy» stanęło ponad tysiąc osób. Biegano ulicami Lublina przy świetnych warunkach atmosferycznych. Zwyciężył Ukrainiec polskiego pochodzenia Andrzej Starzyński, który na co dzień biega w barwach «Chemika» Puławy. Najszybszą wśród pań była Magda Kłoda (Sklep Biegacza Lublin). Bieg nie ukończyło tylko 9 osób. Główny cel biegu, to nie zwycięstwo, ale charytatywna zbiórka pieniędzy na leczenie 18-miesięcznego Jasia Karwowskiego, u którego stwierdzono w oku nowotwór złośliwy. Leczy się on w USA, gdzie będzie także przeprowadzana kosztowna operacja.

■ Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim otwarto piątą tego rodzaju w Polsce, a pierwszy po tej stronie Wisły, ośrodek w którym będą się uczyć języka chińskiego, a następnie przygotowywać, by tutaj zdać egzamin państwowy ze znajomości tego języka. Certyfikaty, wydawane przez lubelski ośrodek, będą uznawane przez uniwersytety na całym świecie. Pierwszy egzamin wyznaczono na dzień 28 marca 2015 roku.

■ W Lublinie powstaje nowy szlak turystyczny, który odkryje tajemnice nieistniejących teatrów i gwiazd sprzed lat. Teatralny szlak zacznie się w Kaplicy Trójcy Świętej na Zamku, a zakończy przy Chatce Żaka. Obok obecnie istniejących sal teatralnych na trasie spaceru znajdują się miejsca zapomniane. Niewiele osób wie, że pierwszy teatr powstał w Lublinie pod koniec XVI wieku w kolegium jezuickim. Aktorami byli uczniowie szkoły. Grali w gmachu przy ul. Jezuickiej, w którym obecnie mieści się Archiwum Państwowe. Z kolei pierwsza zawodowa scena nazywała się Komediałnia na Korcach, dziś lokalizowalibyśmy ją przy ulicy Królewskiej.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ У січні в Університеті Марії Кюрі-Склодовської в Любліні пройшла дводенна наукова конференція «Закордонні студенти в Польщі у 2015 році». Її присвятили виходу польських вищих навчальних закладів на міжнародний рівень. Під час закриття конференції найкращі закордонні студенти, котрі навчаються в Польщі, отримали нагороди та відзнаки.

■ Із 31 січня до 18 лютого на Люблінщині тривають зимові канікули для дітей та молоді. На них перебувають 333 тис. осіб. Зрозуміло, що нині повинні переважати «зимові втіхи», sanki, ковзани, лижі, ігри просто неба. Проте з погодою буває по-різному, тому кожна сільська школа, а також багато міських організовують канікули у своїх спортивних залах чи критих басейнах. Як це, наприклад, відбувається в навчально-виховному комплексі в Бихаві. Молодь із радістю приходить до своєї школи, щоб разом не навчатися, а проводити багато часу в русі, так необхідного дітям та молоді. На люблінські зимові канікули приїхали діти зі Старобільська, що на сході України. До Польщі запросили 15 дітей, щоб вони хоча б на трохи відчували спокій, якого в себе вдома не мають через відвертий напад Росії. Діти відвідували шкільні спортивні об'єкти, брали участь у різних екскурсіях, їм забезпечили добре харчування та проживання. Упродовж кільканадцяти днів вони перебували далеко від «пекла», яке їм приготували так звані сепаратисти й, особливо, президент Росії Путін.

■ Серед дітей та молоді помітно зросло зацікавлення грою в шахи. Багато шкіл, визнаючи важливу роль шахів для розумового розвитку молодшої людини, організовують навчальні курси з цієї гри. Серед таких закладів відзначають школи в Пулавах. Заняття цікаві, й діти з радістю беруть у них участь. Спочатку вони пізнають історію цієї гри завдяки казкам та цікавим розповідям, а згодом – вивчають правила. Це цінна гра, завдяки якій її учасники розвиваються інтелектуально.

■ Велике зацікавлення у Європі має так званий регіональний туризм. Регіони приваблюють туристів передусім своєю кухнею. Мазури асоціюються не тільки із враженнями, отриманими на місцевих озерах, а також із юшкою з вугром та копченим сигом. Люблінщина кожному туристові згадається смачним цибульним пирогом, якого ніде поза Люблінщиною не знайдеш. У Замості запам'ятаємо чудові кольорові будинки на Ринку, зрештою, також усе місто Bernarda Morando. Проте кожен точно не забуде ще й ідеальну «Качку по-зamoйськи». Ленчинсько-Влодавське поозер'я запам'ятаємо численними озерами, а також карасями, які подають разом із картоплею «в мундирах». У Кодені посмакуємо м'ясом дикого кабана, загорнутим у тісто.

■ Майже 20 тис. дітей народилося минулого року на Люблінщині. Це середній показник у країні, бо найбільше дітей «побачило світ» на Мазовії (57 тис.), у Сілезії (42 тис.) та у Великопольщі (37 тис.). Найгірші результати має Опольське воєводство (8,5 тис.). Для порівняння, в самому Любліні народилося більше дітей, ніж у усьому Опольському воєводстві. Люблін у 2014 р. зареєстрував 8 тис. 700 дітей. Зменшилася кількість смертей. На Люблінщині в минулому році померло 16 тис. осіб, причому у 2013 р. смертей було більше майже на тисячу.

■ У січні відзначали Міжнародний день митника. Варто знати, що найбільшим у цій галузі осередком у Польщі є Митна служба в Білій Підлясці. Вона обслуговує 11 прикордонних переходів, має 16 митних відділень, у яких працюють 1900 робітників, а буде їх ще більше, оскільки керівництво має намір ще працевлаштувати 60 осіб. Ця митниця у 2014 р. обслужила понад 12 млн мандрівників. Митники перевірили 4 млн легкових автомобілів та 972 вантажні автомобілі. Завдяки Більсько-підляській митній службі в державний бюджет надійшло 4 млн злотих. Митники перехопили 8 млн пачок цигарок без польських акцизних марок, конфіскували приблизно 14 тис. літрів алкоголю, виявили 96 кг героїну на прикордонному переході в Дорогуську. Останнім часом стала популярною контрабанда бурштину. Митники вилучили 170 кг бурштину, переважно того, що везли з України. У цьому році митники отримають нове обладнання. Найважливішим пристроєм стане сканер для просвічування вагонів. Його встановлять на залізничному пункті перетину кордону в Тересполі. Це буде перший такого типу рентген у світі, який своїм діапазоном дії охопить одразу три колії.

■ Одну із січневих ночей на Люблінщині присвятили пробігу «Третій десяток до марафону», тобто третій масовий забіг на 10 км. На старт «Десятки» вийшло понад тисяча осіб. Люди бігли вулицями Любліна в чудових атмосферних умовах. Перемій українце польського походження Андрій Стажинський, котрий щоденно бігає в кольорах команди «Хімік» (Пулави). Найшвидшою серед жінок була Магда Клода («Магазин бігуна» в Любліні). До фінішу не добили лише 9 осіб. Головна мета змагань – це не перемога, а благодійний збір грошей на лікування 18-місячного Яся Карвовського, у которого було виявлено злоякісну пухлину в оці. Його лікують у США, там відбудеться також дорога операція.

■ У Люблінському католицькому університеті відкрили п'ятий такого типу в Польщі та перший із цієї сторони Вісли центр, у якому будуть вивчати китайську мову, а згодом – готувати до державного іспиту на рівень знання цієї мови. Сертифікати, видані люблінським осередком, визнаватимуться університетами всього світу. Перший іспит призначили на 28 березня 2015 р.

■ У Любліні створюють новий туристичний шлях, який відкриє таємниці вже зниклих театрів та зірок минулих років. Театральний шлях розпочнеться з Каплиці Святої Трійці в замку, а закінчиться в «Хатці Жака». Разом із нині дійсними театральними залами під час прогулянки натрапимо на забуті місця. Небагато осіб знає, що перший театр у Любліні наприкінці XVI ст. діяв у єзуїтському колегіумі. Акторами були учні школи. Грали в приміщенні на вулиці Єзуїтській, де нині знаходиться державний архів. Перша ж професійна сцена називалася «Комедіальня на Корцах», яка розміщувалася на місці теперішньої Крулевської вулиці.

Адам ТОМАНЕК



Polska zaproszona do zwalczania Państwa Islamskiego

Polska została zaproszona do udziału w grupach roboczych, które mają koordynować wysiłki koalicji zwalczającej Państwo Islamskie – poinformował wiceminister spraw zagranicznych Leszek Soczewica. Soczewica wraz z wiceszefem MON Maciejem Jankowskim przedstawiał sejmowej komisji obrony informację na temat ewentualnego zaangażowania Polski w działania międzynarodowej koalicji przeciwko tej organizacji terrorystycznej. Mają to być grupy do spraw wojskowych, walki ze źródłami finansowania Państwa Islamskiego, terrorystów działających za granicą, walki z ideologią Państwa Islamskiego oraz do spraw wsparcia stabilizacyjnego. «Przypuszczamy, że Polska będzie uczestniczyła w dwóch–trzech grupach» – dodał Soczewica. Przypomniał, że dotychczas wojskowe działania koalicji polegają na atakach z powietrza, bez angażowania sił lądowych.

Polska Agencja Prasowa



Польшу запросили бороться з Ісламською державою

«Польшу запросили взять участие у рабочих группах, які мають координувати зусилля коаліції, що бореться з Ісламською державою», – повідомив заступник міністра закордонних справ Лешек Сочевіца. Сочевіца разом із заступником міністра національної оборони Мацеєм Янковським представив сеймовій комісії оборони інформацію щодо можливої участі Польщі в міжнародній діяльності коаліції проти цієї терористичної організації. У коаліції створюють групи, що спеціалізуватимуться на військових справах, боротьбі з джерелами фінансування Ісламської держави, протидії терористам, котрі діють за кордоном, боротьбі з ідеологією Ісламської держави та стабілізаційній підтримці. «Ми припускаємо, що Польща буде брати участь у двох-трьох групах», – додав Сочевіца. Він нагадав, що поки що військові дії коаліції передбачають лише атаки з повітря без втручання наземних сил.

Polska Agencja Prasowa



Kandydat na szefa Pentagonu skłania się ku zbrojeniu Ukrainy

Nominowany przez prezydenta Baracka Obamę na szefa Pentagonu Ashton Carter powiedział, że «bardzo skłania się» ku dostawom przez USA sprzętu wojskowego, w tym broni dla Ukrainy. «Bardzo skłaniam się w tym kierunku, bo uważam, że musimy pomóc Ukraincom bronić się. Nie mogę więcej powiedzieć o naturze tej broni, bo musiałbym porozmawiać z naszymi wojskowymi i liderami Ukrainy, ale skłaniam się w kierunku, by dostarczać im (Ukraincom) sprzęt, w tym broń śmiertcionośną» – powiedział Carter podczas przesłuchania w senackiej Komisji Sił Zbrojnych. Carter ma zastąpić na stanowisku ministra obrony Chuka Hagla, który złożył rezygnację pod koniec listopada. Oczekuje się, że nominacja Cartera zostanie zatwierdzona bez problemów, także przez republikańskich senatorów.

Rzeczpospolita



Кандидат на посаду керівника Пентагону схиляється до озброєння України

Кандидат на посаду керівника Пентагону Ештон Картер, номінований президентом Бараком Обамою, сказав, що «дуже схильний» до того, щоб Сполучені Штати постачали Україні військове обладнання, у тому числі зброю. «Я всерйоз схиляюся до цього, бо вважаю, що ми повинні допомогти українцям оборонятися. Не можу більше сказати про особливості цієї зброї, оскільки мусив би поговорити про це з нашими військовими та українськими лідерами, однак схиляюся до того, щоб доставити їм (українцям) обладнання, зокрема смертоносну зброю», – сказав Картер під час обговорення в сенатській комісії збройних сил. Картер має замінити на посаді міністра оборони Чака Хейгела, котрий пішов у відставку в кінці листопада. Очікується, що його кандидатуру затвердять без проблем, у тому числі сенатори-республіканці.

Rzeczpospolita



Rosjanie szykują desant na Wyspę Afrodyty

Rosja wystąpiła do Cypru z prośbą o teren pod budowę bazy wojskowej. Baza miała być mieścić w pobliżu lotniska w Pafos. Grekom na tym zależy, bo boją się Turków. Sprawa może zostać rozstrzygnięta pod koniec lutego, w trakcie wizyty prezydenta Nikosa Anastasiadesa w Moskwie. – Jest już gotowa lokalizacja, na północ od lotniska w Pafos – mówi Zoe Giannopoulou Stylianaki, dyrektor ds. marketingu lokalnej rozgłośni Russian Radio. – Cypryjczycy potrzebują Rosjan, z taką bazą będą się czuli bezpieczniej w obliczu zagrożenia ze strony Turcji. Uważają, że zarówno Amerykanie, jak i Unia Europejska ich zawiodły.

www.rp.pl



Росія готує десант на острів Афродіти

Росія звернулася до Кіпру з проханням надати територію для будівництва військової бази. Її планують розмістити неподалік аеродрому в Пафосі. Для греків ця пропозиція дуже вигідна, оскільки вони побоюються турків.

2014

NATOscape

Справу можуть вирішити наприкінці лютого, під час візиту президента Нікоса Анастасіадеса в Москву. «Вже готова територія на північ від аеродрому в Пафосі», – розповів Зо Гіаннополу Стилянакі, директор із маркетингу місцевої радіостанції «Russian Radio». – «Кіпріотам потрібні росіяни, з такою базою в умовах загрози з боку Туреччини вони почуватимуться безпечніше. Вони вважають, що американці та представники Європейського Союзу їх підвели».

www.rp.pl



Więcej rosyjskich samolotów nad Bałtykiem

Samoloty NATO przechwyciły w ubiegłym roku w rejonie Bałtyku cztery razy więcej rosyjskich maszyn niż rok wcześniej – informuje sekretarz generalny sojuszu Jens Stoltenberg. – W 2014 r. maszyny NATO przechwytywały rosyjskie samoloty ponad 400 razy. Ponad 150 tych przechwyceń zostało przeprowadzonych przez misję nadzoru przestrzeni powietrznej państw bałtyckich (Baltic Air Policing) – poinformował sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. W rejonie Bałtyku zanotowano też w ub.r. 10 przypadków naruszenia przestrzeni powietrznej przez rosyjskie samoloty. Głównie między Petersburgiem a Kaliningradem, gdzie maszyny na krótki czas przekraczały granicę międzynarodowej.

Gazeta Wyborcza



Більше російських літаків над Прибалтикою

«Літаки НАТО перехопили в минулому році поблизу Прибалтики в чотири рази більше російських машин, ніж у позаминулому», – повідомив Генеральний секретар Альянсу Єнс Столтенберг. «У 2014 р. машини НАТО перехопили російські літаки понад 400 разів. Понад 150 таких перехоплень було проведено місією контролю повітряного простору над прибалтійськими країнами («Baltic Air Policing»), – повідомив Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг. У районі Прибалтики в минулому році також зафіксували 10 випадків порушення повітряного простору російськими літаками, в основному між Санкт-Петербургом та Калінінградом, де машини на короткий час перетинали кордон міжнародної зони.

Gazeta Wyborcza



Rosja: 50 nowych rakiet międzykontynentalnych dla wojska jeszcze w tym roku

Jak poinformował szef sztabu generalnego gen. Walerij Gierasimow rosyjska armia zostanie doposażona w 50 nowych rakiet międzykontynentalnych dla wojska. Rakiety te są zdolne do przenoszenia bomb atomowych. Według gen. Walerija Gierasimowa rosyjskie wojska rakietowe będą w tym roku nadal unowocześniać swoje siły nuklearne. Rosyjska armia dostanie w tym roku 50 nowych rakiet międzykontynentalnych, które mogą przenosić ładunki nuklearne.

www.europejczycy.info



Росія: 50 нових міжконтинентальних ракет для війська вже у цьому році

Керівник генерального штабу генерал Валерій Герасимов повідомив, що російська армія отримає 50 нових міжконтинентальних ракет для війська, котрі зможуть переносити атомні бомби. На думку генерала, російські ракетні війська в цьому році надали осучаснять свої ядерні сили. Російська армія у 2015 р. отримає 50 нових міжконтинентальних ракет, які зможуть переносити атомні вантажі.

www.europejczycy.info



NATO w militarnej śpiączce?

– Jeśli NATO chce pozostać militarnym liderem, musi inwestować – mówił Juliusz Sobak w Polskim Radiu 24. Pod względem zaawansowania technologicznego, Sojusz zaczyna doganiać nie tylko Chiny, ale i uboższe państwa. Wiceszef Pentagonu Robert Work ponagla sojuszników z NATO, żeby zainwestowali w broń przyszłości. Według Juliusza Sobaka z portalu Defense24, uwaga amerykańskiego polityka jest w pełni zasadna i jeśli Sojusz Północnoatlantycki chce utrzymać militarną dominację, musi zewrzeć szeregi i zacząć kłaść większy nacisk na militarny rozwój. – Kraje tj. Chiny czy Indie inwestują w ten sektor duże pieniądze – uważa komentator. Zwraca również uwagę, że kraje, które się szybko rozwijają często wchodzą w posiadanie informacji o najnowszych technologiach w nielegalny sposób.

Polskie Radio



НАТО у військовій сплячці?

«Якщо НАТО бажає залишитися військовим лідером, то мусить інвестувати», – заявив Юліуш Собак на «Польському радіо 24». За рівнем технологій Альянс починають наздоганяти Китай і бідніші країни. Заступник керівника Пентагону Роберт Ворк закликає союзників із НАТО інвестували в зброю майбутнього. На думку Юліуша Собака з portalu «Defense24», зауваження американського політика справедливе. Якщо Північноатлантичний альянс хоче зберегти військову домінацію, то повинен згуртуватися та збільшити натиск на військовий розвиток. «Такі держави як Китай чи Індія інвестують у цей сектор великі гроші», – вважає коментатор. Також він звертає увагу на те, що країни, які швидко розвиваються, часто нелегально отримують інформацією про найновіші технології.

Polskie Radio



Niemieckie wojsko wzmocni wschodnią flankę NATO

Niemcy oddelegują 25 żołnierzy do tak zwanych jednostek integracyjnych sił NATO, zwanych szpicą. Jednostki te mają powstać w Polsce, Rumunii, Bułgarii, na Litwie, Łotwie i w Estonii. Informacje na temat Bundeswehry podaje «Sueddeutsche Zeitung». Jednostki integracyjne mają liczyć po 40 żołnierzy. Ich zadanie ma polegać na przygotowywaniu manewrów szpicy. W przypadku konfliktu zbrojnego mają one odgrywać rolę ośrodka dowódczego. Sekretarz generalny Paktu Północnoatlantyckiego Jens Stoltenberg poinformował, że w ministrowie obrony narodowej państw NATO mają zdecydować o wielkości i składzie sił tzw. szpicy oraz ustanowieniu jednostek integracyjnych w sześciu krajach, w tym w Polsce.

www.dziennikpolski.com.pl



Німецьке військо посилить східний фланг НАТО

Німці направлять 25 солдатів до так званих інтеграційних підрозділів сил НАТО. Вони мають з'явитися в Польщі, Румунії, Болгарії, Литві, Латвії та Естонії. Інформацію про Бундесвер подає «Sueddeutsche Zeitung». Інтеграційні підрозділи будуть нараховувати по 40 солдатів. Їхнє завдання полягатиме в тому, щоб підготувати до проведення навчань основні військові підрозділи. У разі збройного конфлікту, вони стануть командним центром. Генеральний секретар Північноатлантичного альянсу Єнс Столтенберг заявив, що міністри національної оборони країн НАТО повинні вирішити, яку величину та склад матимуть основні військові сили, а також розмістити шість інтеграційних підрозділів у шести країнах, зокрема й у Польщі.

www.dziennikpolski.com.pl



Moskwa:brońUSA dla Ukrainyuznamy za «zagrożenie dla bezpieczeństwa» Rosji

Przekazanie przez USA śmiertcionośnej broni Ukrainie Rosja potraktuje jako zagrożenie dla jej bezpieczeństwa – zapowiedział rzecznik MSZ Rosji, Aleksander Łukaszewicz odnosząc się do pojawiających się coraz częściej za oceanem opinii o tym, że bez takiej broni Ukraińcy nie są w stanie pokonać separatystów wspomaganych rosyjskim sprzętem. Tymczasem kilku ministrów obrony państw NATO przed rozpoczęciem obrad w Brukseli stwierdziło, że wysłanie broni przez Waszyngton doprowadziłoby do «rozłamu» w Sojuszu. Rosyjskie MSZ ustami swojego rzecznika poinformowało, że w Rosji «budzi niepokój» możliwość wysłania broni z USA do Kijowa zgodnie z uchwaloną przez Kongres jeszcze w grudniu ub. roku ustawą pozwalającą na podjęcie takiej decyzji prezydentowi Barackowi Obamie. Rzecznik MSZ dodał, że Rosję «martwi również» powstanie polsko-ukraińsko-litewskiej jednostki wojskowej przeznaczonej dla misji pokojowych. Rzecznik MSZ uznał też, że broń stosowana przez armię Kijowa w Donbasie ma działanie podobne do broni masowego rażenia.

Tvn24



Москва: «Американську зброю для України визнаємо «загрозою безпеки» Росії»

«Передачу Сполученими Штатами смертоносної зброї Україні Росія трактуватиме як загрозу для власної безпеки», – заявив речник МЗС Росії Олександр Лукашевич, коментуючи думки, що все частіше поширюються за океаном, про те, що без такої зброї українці не зможуть знищити сепаратистів, яким Росія допомагає з обладнанням. У цей час кілька міністрів оборони країн НАТО перед початком засідання в Брюсселі заявили, що надання зброї Альянсом викличе «розлом» в організації. Російське МЗС вустами свого прес-секретаря повідомило, що в Росії «викликає занепокоєння» можливість відправки зброї із США в Україну. Така вірогідність існує відповідно до закону, який у грудні минулого року ухвалив Конгрес. Він дозволяє президентові Бараку Обамі прийняти відповідне рішення. Прес-секретар МЗС додав, що Росію «також непокоїть» виникнення польсько-українсько-литовського військового підрозділу, призначеного для миротворчих завдань. Речник МЗС заявив, що зброя, яку Київ застосовує на Донбасі, має дію, подібну до зброї масового ураження.

Tvn24

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
агент страховий	1 218	робота страхового агента полягає в презентації послуг компанії, вмінням спілкуватися з клієнтом.
апаратник дозування	1 700	веде процес приготування різних сумішей сировини і матеріалів заданого складу і дозує їх в апарати. У виробництві використовується етилацетат.
бармен	1 400	робота в кафе "Базилі"
бармен	1 462	робота бармена в кафе "Кавярня" по бульвару Шевченка,13
бухгалтер	1 462	подача податкової , фінансової, статистичної звітності, нарахування заробітної плати, ведення обліку товару та розрахунків.
бухгалтер	1 242	ведення податкового та бухгалтерського обліку в магазині "Продукти" по вул. Ковпака , 23.
водій автотранспортних засобів	1 500	перевезення пасажирів на міському та приміському маршрутах.
водій автотранспортних засобів	1 462	Перевезення вантажів
двірник	1 937	прибирання території підприємства, премії до заробітної плати
двірник	1 460	прибирання території міста, очищення тротуарів від снігу, посіпка піскосумішшю і ін.
експедитор	2 267	з правом керування автомобіля, виробництво м'ясних продуктів, посвідчення водія категорії В,С, доставка продукції до торгових точок.
Електрогазозварник	3 000	якісне з'єднання елементів метало-конструкцій за допомогою електрозварювального апарату.
електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	2 250	Робота в цеху. Ремонт і обслуговування обладнання.
інженер з комплектації устаткування	2 100	Робота в цеху. Наявність медичної книжки. Обслуговування і встановлення обладнання.
інженер-електронік	1 500	обслуговування касових апаратів в межах міста,та смт.Іваничі, знання комп'ютера, та водійських прав категорії А,В.
комірник	1 800	планування та оформлення замовлень, обов'язкове знання програми Excel.
комірник	2 135	відбір товару на складі готової продукції , бажано знати програму 1-С-склад.
кондитер	1 462	робота кондитера в кафе "Кавярня" по бульвару Шевченка,13.
кравець	1 310	Робота в ательє "Стиль"пошиття та ремонт одягу.
кухар	1 610	робота в кафе "КАСТЕЛЛО"готує їжу відповідної якості згідно з технологією приготування.
кухар	1 279	робота кухаря в кафе "Грін -Форт" по вулиці Некрасова ,96.
кухар	1 462	Готує страви та кулінарні вироби масового попиту із застосуванням різних способів теплової кулінарної обробки. Кафе "Добряк"
кухонний робітник	1 218	Допомагає кухарю у приготуванні їжі. Збирає харчові залишки. Миє тару.
майстер	2 150	наявність медичної картки, організація роботи в цеху по виробництву.
Маляр	2 500	виробництво металочерепиці, малярні роботи зварних металевих конструкцій агрегатом високого тиску
Манікюрник	1 242	надання манікюрних та педикюрних послуг в перукарні "Шарм" по вул. Соборній ,12.
машиніст (кочегар) котельної	2 200	Робота на котельній,фізичне навантаження.
машиніст мийних машин	2 000	миття машин ,салонів.
машиніст холодильних установок	2 300	обслуговування та ремонт холодильних установок, наявність медичної книжки.
машиніст-кранівник	1 800	посвідчення кранівника на самостійне керування стріловим краном.
Менеджер (управитель) з логістики	2 000	відправка вантажів та пошук транспортних засобів.
мийник посуду	2 012	миття ящиків для продукції, премії до заробітної плати.

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
офіціант	1 500	ввічливе обслуговування клієнтів у кафе "Вареники" по проспекту Дружби, 6.
офіціант	1 470	робота в кафе "КАСТЕЛЛО".
офіціант	1 462	робота офіціанта в кафе "Кавярня" по бульвару Шевченка,13 .
перукар (перукар - модельєр)	1 242	виконання чоловічих стрижок в перукарні "Шарм".
підсобний робітник	2 212	виконання підсобних робіт, преміальні.
пресувальник (хімічне виробництво)	1 900	пресування компактної пудри; запускє, зупиняє, завантажує прес, заповнює форми продуктом.
прибиральник виробничих приміщень	1 982	прибирання виробничих приміщень, преміальні.
продавець непродовольчих товарів	1 279	робота в магазині "Грандвест"
продавець продовольчих товарів	1 279	продаж продовольчих товарів в магазині "Грін -Форт" по вулиці Некрасова ,96.
різальник на пилах, ножівках та верстатах	2 500	порізка металевих труб, швелерів, різальні роботи по обробці металеву на стрічкових пилах, відрізає та розрізає на верстатах, ножівках та пилах різних типів заготовки деталей .
робітник з благоустрою	1 890	ремонтні роботи, підсобні будівельні роботи, роботи по благоустрою міста
слюсар з ремонту автомобілів	3 000	ремонт ходової частини автомобіля.
слюсар з ремонту автомобілів	1 400	Виконує роботи з розбирання, ремонту і складання вузлів і механізмів автотранспортних засобів відповідно до ТУ заводу-виготовлювача та іншими керівними матеріалами з організації робіт.
слюсар-електрик з ремонту електроустаткування	2 500	обслуговування та ремонт електричного обладнання підприємства.
сталевар електропечі	4 000	знання технологічного процесу виплавки сталі, знання регулювальних пристроїв та принципу дії автоматики теплового режиму.
столяр	1 520	Виготовлення столярних виробів: робота за деревообробними станками, складання виробів з готових деталей(склейка, підгонка).
Технолог з виробництва та переробки продукції тваринництва	3 700	знання технології по виробництві та переробці тваринництва, преміальні до з/п.
швачка	2 200	Пошиття робочого одягу.
інженер-програміст	1 300	знання основ бухгалтерського обліку, робота з програмою 1.С Бухгалтерія 8.0
інструктор з фізкультури	1 250	проведення групових занять з аеробіки.
касир торговельного залу	1 335	Обслуговування покупців за касовим апаратом та забезпечувати правильне ведення книги РРО та роботу з реєстратором розрахункових операцій
касир торговельного залу	2 000	розрахунок покупців по касі, знання касового апарату, доброзичливість у обслуговуванні клієнтів
комірник	1 270	"прийом та видача товарно-матеріальних цінностей проведення інвентаризації на складі, дотримання норм зберігання товару "
комплектувальник	1 230	Збір товарів по накладних
комплектувальник	1 220	комплектування деталей в машкомплекті
кондитер	2 000	знання рецептури й режиму виготовлення тортів,тістечок з обов'язковим досвідом роботи
Кондуктор громадського транспорту	1 480	продаж разових проїздних квитків, збір плати за проїзд, перевірка проїздних квитків та документів, що є підставою для безкоштовного проїзду
контролер стінових та в'язучих матеріалів	1 300	контроль за готовою продукцією
контролер целюлозно-паперового виробництва	1 500	здійснення контролю якості та оцінювання якості готової продукції (картону), оформлення документації по результатах контролю
кухар	1 218	Приготування перших та других страв. Обслуговування відвідувачів їдальні.
кухар	1 218	приготування холодних та гарячих страв та закусок, організація фуршетів та виїзних акцій

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
кухар	1 350	приготування холодних та гарячих страв, організація бенкетів та фуршетів
кухар	1 218	приготування холодних та гарячих страв, організація фуршетів
кухонний робітник	1 218	миття посуду, прибирання їдальні
кухонний робітник	1 300	первинна обробка продуктів для приготування страв, приготування перших, других страв та салатів
Маляр	1 500	обов'язки маляра-штукатур, робота з будівельними матеріалами, фарбами
Манікюрник	1 300	вміння робити гігієнічний манікюр, покриття нігтів гель-лаком та лаком
машиніст екскаватора	3 000	планування територій,копання траншей, завантажувально-розвантажувальні роботи, технічне обслуговування екскаватора Борекс 3106(спецшасі)
Машиніст крана автотомобільного	1 300	Керування автокраном з усіма видами змінного устаткування під час робіт (навантаження, розвантаження). стаж роботи від 3-х років
Машиніст у виробництві паперу, картону та виробів з них	2 000	Здійснення порізки картону та виготовлення картонних гільз
машиніст-кранівник	1 300	машиніст баштового крана, вантажно-розвантажувальні роботи на крані
мельник мінеральної сировини	2 000	розмелювання мінеральної сировини, робота на механічному обладнанні
Менеджер (управитель) в роздрібній торгівлі побутовими та непродовольчими товарами	1 318	пошук ринку збуту теплотехніки,консультування покупців,знання ПК.
менеджер (управитель) із збуту	2 000	організація збуту будівельних матеріалів, робота з 1С Бухгалтерією
механік	3 000	ремонт с/г техніки, мотоблоків
механік з кранового господарства	2 200	організація виконання ремонтних робіт кранів, додатково доплачуються відрядні та надбавки
механік з ремонту транспорту	2 200	механік з експлуатації та ремонту транспорту, організація виконання ремонтних робіт транспортних засобів підприємства, додатково доплачуються відрядні та надбавки
механік-налагоджувальник	2 000	Забезпечення виконання в зазначені строки завдань з обсягу виробництва продукції (макарони), вживання заходів щодо усунення несправностей та аварій.
Монтажник з монтажу сталевих та залізобетонних конструкцій	1 500	робота на території України, будівництво мостів, та інших штучних споруд
монтувальник шин	1 500	шиномонтажник вантажних автомобілів та тракторів, ремонт камер, борткування. Попередньо телефонувати
обвалювальник м'яса	1 270	Вміння розробляти туши яловичини, свинини, обвалка передніх і задніх частин туш, вирізування м'яса за допомогою різних видів ножів
обвалювальник м'яса	2 000	Обвалювання туш і частин туш , розділка туш,півтуш, четвертин на частини для обвалювання м'яса, підготовка товару до продаж, пакування, маркування
оброблювач риби	1 310	Переробка риби, виготовлення продукції з риби.
оператор верстатів з програмним керуванням	1 220	знання з обслуговування верстатів з числовим програмним керуванням, вміння читати креслення
оператор пульта керування	1 400	контроль за роботою крокуючого підйомника з цеглою-сирцем та за проходженням рамок з цеглою по транспортній стрічці
офіціант	1 400	обслуговування клієнтів на банкетах і весіллях, прибирання залу
офіціант	1 303	обслуговування клієнтів, оформлення замовлень, сервірування столів до бенкетів
офіціант	1 350	обслуговування клієнтів, розрахунок клієнтів, прибирання залу
офіціант	1 218	обслуговування клієнтів. сервірування столів. опрацювання столів, обслуговування бенкетів і фуршетів

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

Wydział Kultury Rady Miasta Łuck
Centrum Kultury w Lublinie
Towarzystwo Kultury Polskiej na Wołyniu im. Tadeusza Kościuszki

Управління культури Луцької міської ради
Центр культури в Любліні
Товариство польської культури на Волині імені Тадеуша Костюшка

ogłaszają

оголошують

VIII Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy

VIII Декламаторський конкурс польської поезії і прози для мешканців України

organizatorzy ubiegają się o patronat

Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku Beaty Brzywczy

Mera Miasta Łuck Mykoły Romaniuka

Prezydenta Miasta Lublin Krzysztofa Żuka

організатори клопочуться про патронат

Генерального консула Республіки Польща у Луцьку Беати Бживчи

Луцького міського голови Миколи Романюка

Президента міста Люблін Кшиштофа Жука

Patronat medialny – «Monitor Wołyński»

Медійний патрон – «Волинський монітор»

Założenia ogólne:

1. VIII Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy odbędzie się w Łucku **w dniu 27 marca 2015 r. o godz. 14.00** czasu ukraińskiego. O miejscu prowadzenia konkursu zainteresowane osoby zostaną zawiadomione w późniejszym terminie. Konkurs jest imprezą otwartą, przeznaczoną dla osób mieszkających na stałe lub czasowo na Ukrainie.

2. Celem konkursu jest propagowanie literatury polskiej na Ukrainie oraz integracja Polaków i Ukraińców, doskonalenie warsztatu artystycznego, konfrontacja dokonań twórczych.

3. Laureaci wytypowani podczas VIII Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy wezmą udział w VIII Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, które odbędą się w dniach **17–19 kwietnia 2015 r.** w Łucku*. O miejscu prowadzenia VIII Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa zainteresowane osoby zostaną zawiadomione w późniejszym terminie.

4. Laureaci VII Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa kwalifikowani są bezpośrednio do udziału w VIII Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa bez udziału w eliminacjach konkursowych

5. W razie prowadzenia VIII Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa w Lublinie, laureaci VIII Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy, w celu uzyskania wizy do Polski, muszą posiadać ważny paszport zagraniczny 2 tygodnie przed wyjazdem (najpóźniej – w dniu 3 kwietnia 2015 r.).

6. W razie prowadzenia VIII Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa w Lublinie, laureaci VIII Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy, w celu uzyskania wizy do Polski, muszą posiadać ważny paszport zagraniczny 2 tygodnie przed wyjazdem (najpóźniej – w dniu 3 kwietnia 2015 r.).

7. W przypadku braku ważnego paszportu zagranicznego we wskazanym dniu organizatorzy zastrzegają sobie prawo zamiany wytypowanych nagrodzonych laureatów, wyróżnionych posiadającymi ważny paszport.

Warunki uczestnictwa:

- ukończone 15 lat;
- przygotowanie repertuaru nie prezentowanego w poprzednich konkursach;
- przygotowanie repertuaru z zakresu literatury polskiej w języku polskim lub ukraińskim. **Wykonawca może reprezentować tylko jedną instytucję** (np. szkołę, ośrodek kultury, klub);

- zgłoszenia są przyjmowane w terminie od 16 lutego po 24 marca 2014 r.** poprzez złożenie KARTY UCZESTNIKA lub zgłoszenie telefoniczne (Kartę uczestnika można pobrać na stronie www.monitor-press.com)

- zgłoszenia przyjmują:** Sofia Muliar (tel. +38 0979874574; +38 0991787532), Natalija Katrencikova (e-mail: anata11@mail.ru)

Wymagania do repertuaru i występu:

1. Repertuar uczestników obejmuje 2 utwory poetyckie lub prozowe w całości albo fragmentach, lub 1 utwór poetycki i fragment prozy **z literatury polskiej** prezentowane w języku polskim lub ukraińskim;

2. O jakiegokolwiek zmianie repertuaru na każdym z etapów konkursu uczestnicy muszą natychmiast poinformować organizatorów;

3. Łączny czas wykonania nie może przekroczyć 6 minut.

Uwaga: Przekroczenie limitu czasu przez wykonawcę może spowodować wyłączenie go z oceny przez Sąd Konkursowy.

* Zwracamy uwagę naszych czytelników na to, że tegoroczny finał odbędzie się w Łucku, a nie w Lublinie, jak to było w poprzednim roku. W przypadku zmiany miejsca prowadzenia finału, wszyscy uczestnicy zostaną poinformowani o tym najpóźniej 2 tygodnie przed VIII Polsko-Ukraińskimi Spotkaniemi Mistrzów Słowa.



Zagalne zasady:

1. VIII Декламаторський конкурс польської поезії і прози для мешканців України відбудеться в Луцьку **27 березня 2015 р. о 14.00 год.** за київським часом. Про місце проведення конкурсу зацікавлені особи будуть повідомлені пізніше. Цей конкурс – відкритий захід, призначений для тих, хто постійно або тимчасово проживає в Україні.

2. Метою конкурсу є промоція польської літератури в Україні, а також інтеграція українців і поляків, вдосконалення артистичних вмінь, співставлення творчих досягнень.

3. Laureati, відібрані на VIII Декламаторському конкурсі польської поезії і прози для мешканців України, візьмуть участь у VIII Польсько-українських зустрічах майстрів слова, які відбудуться **17–19 квітня 2015 р.** у Луцьку*. Про місце проведення VIII Польсько-українських зустрічей майстрів слова зацікавлені особи будуть повідомлені пізніше.

4. Laureati VII Польсько-українських зустрічей майстрів слова допускаються до участі у VIII Польсько-українських зустрічах майстрів слова без проходження конкурсного відбору.

5. У разі проведення VIII Польсько-українських зустрічей майстрів слова в Польщі, ла-

уреатам, делегованим з України, організатори забезпечують перевезення до Любліна та назад, нічліги та харчування під час перебування в Польщі.

6. У разі проведення VIII Польсько-українських зустрічей майстрів слова в Польщі, делеговані до Любліна лауреати VIII Декламаторського конкурсу польської поезії і прози для мешканців України за 2 тижні до фіналу (найпізніше – 3 квітня 2015 р.) повинні мати дійсні закордонні паспорти (для отримання візи).

7. Якщо котрийсь із лауреатів у вказаний день не матиме дійсного закордонного паспорта, організатори мають право замінити його однією з осіб, відзначених у конкурсі, котра матиме дійсний закордонний паспорт.

Умови участі:

- мати повні 15 років;
- приготувати репертуар, якого цей учасник не представляв у попередніх конкурсах;

- до репертуару мають входити твори польської літератури польською або українською мовою. **Виконавець може представляти лише одну інституцію** (наприклад, навчальний заклад, дім культури чи клуб);

- зголошення до участі приймаються в період від 16 лютого до 24 березня 2015 р.** шляхом заповнення АНКЕТИ УЧАСНИКА (безпосередньо або за телефоном; анкету учасника можна завантажити на сайті www.monitor-press.com);

- зголошення приймають:** Софія Муляр (тел. +38 0979874574; +38 0991787532), Наталія Катренчікова (e-mail: anata11@mail.ru)

Вимоги до репертуару та виступу:

1. Репертуар учасників має складатися з 2 поетичних або прозових творів чи їх фрагментів або з 1 поетичного твору та 1 фрагменту прози **з польської літератури** польською чи українською мовою.

2. Про будь-яку зміну репертуару на будь-якому з етапів конкурсу учасники повинні негайно повідомити організаторів.

3. Загальний час виконання не може перевищувати 6 хвилин.

Увага! Перевищення виконавцем часового ліміту може призвести до його виключення зі списку оцінюваних учасників конкурсу.

* Звертаємо увагу наших читачів на те, що у 2015 р. фінал конкурсу відбудеться в Луцьку, а не в Любліні, як у попередні роки. У разі зміни місця проведення фіналу, всі учасники будуть повідомлені про це найпізніше за 2 тижні до проведення VIII Польсько-українських зустрічей майстрів слова.



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”



Monitor
Wołyński

Założyciel/Zasnovnik - **Валентин ВАКОЛЮК**
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Iryna KANAHEJWA/Ірина КАНАГЕЄВА

Redaktor naczelny: **Walenty WAKOLUK**
Korekta: **Jadwiga DEMCZUK**
Redaktor techniczny: **Iryna KANAHEJWA**
Redaktor odpowiedzialny: **Aleksander SWICA**
Tłumaczenia: **Switłana PYZA, Natalia DENYSIUK**

Główny редактор: **Валентин ВАКОЛЮК**
Літературний редактор: **Ядвіга ДЕМЧУК**
Технічний редактор: **Ірина КАНАГЕЄВА**
Відповідальний редактор: **Олександр СВИЦА**
Переклад: **Світлана ПИЗА, Наталія ДЕНИСЮК**

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул.Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Свідectwo про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 г.
Тираж: 6000. Замовлення: 1615
Друк - Волинська обласна друкарня:
Луцьк, пр.Волі 27.
Друк офсетний, формат А 3